

Cały kraj godnie uczcił robotnicze święto

Pierwszomajowe uroczystości w Warszawie

WARSZAWA (PAP) — Wczoraj, w dniu Międzynarodowego Święta Pracy na ulice i place w całej Polsce wyszli miliony ludzi w różnym wieku i różnych zawodach, aby zmanifestować wierność dla stuletniej tradycji polskiego ruchu robotniczego, przypomnieć imiona twórców ideałów klasowej, wyrazić szacunek dla pracy, jako głównego miernika wartości człowieka. Cztery słowa dominowały wśród pierwszomajowych haseł jak Polska duża i szeroka: praca, pokój, porozumienie, ojczyzna.

Podobnie jak w poprzednich latach, wieść z tradycjami pierwszych wystąpień warszawskiego proletariatu podkreślała trasę pochodów: od Placu Grzybowskiego — do Placu Teatralnego — ul. Senatorska. Na Placu Grzybowskim widniała hasła: „PZPR wierna tradycjom polskiego ruchu robotniczego”, „Chwała polskiej klasie robotniczej”. Przybyli członkowie najwyższych partii politycznych i państwowych: I sekretarz KC PZPR, prezydent R. Komorowski, gen. armii Wojciech Jaruzelski, przewodniczący Rady Państwa Henryk Jablonski, marszałek Sejmu Stanisław

Przemówienie W. Jaruzelskiego

Towarzysze i obywatele! Mieszkańcy naszej stolicy — Warszawy! Spotykamy się, jak co roku, we wspólnym święcie. Dziś wraz z nami pod czerwonym sztandarem kroczy dziesiątki milionów ludzi na całym świecie. Demonstrują swą wolę pokoju, pracy, sprawiedliwości. Tegoroczne święto ma w Polsce szczególne, wymowne. Obchodzimy rocznicę rewolucji 1905 roku. Objęła ona szeroko naszą ziemię — Łódź, Warszawę, Zagłębie Dąbrowskie, wiele innych miast, liczne fabryki, folwarki, wioski. Mija także osiemdziesiąt lat od państwa, gdy niedaleko stąd, w Alejach Jerozolimskich, robotnicza demonstracja pierwszomajowa stała się z krewną przemocą. Świadoma swej mocy klasa robotnicza wystąpiła na arenę dziejów, w walce o swe społeczne i narodowe prawa. Nie zaborczej łaski, nie z pańskiego nadania, lecz z mekły i czynu naszego ludu, z międzynarodowych idei proletariatu rozdieli się załazi ludowej Polski. Długa i trudna była to droga. Próg zmierzającej ku socjalizmowi rewolucji został przekroczony dopiero 40 lat później. Rok 1945 przyniósł nieodwołalność dziejowych rozstrzygnięć — wolność ojczyzny, jej sprawiedliwe granice, a jednocześnie fundamentalne reformy, nowy kształt ustrojowy państwa. Symbolem triumfu życia nad śmiercią, nadziei nad rozpaczą, postępu nad wstecznictwem, była niezapomniana manifestacja 1 maja 1945 roku na Placu Teatralnym.

Uroczyste obchody na świecie

WARSZAWA (PAP) — Ludzie pracy całego świata uroczystości obchodzili swoje święto, głosząc hasła, których treść najbardziej świadczy o dążeniach, potrzebach, a także głębokich obawach postępowej opinii publicznej. W pochodach 1-majowych niesiono transparenty, nawołujące do walki o pokój, bezpieczeństwo i rozbrojenie, wyrażające wolę tworzenia pracy, deklarowane solidarność i przyjaźń z klasą robotniczą w innych krajach.

Moskwa Na Placu Czerwonym w Moskwie odbyła się tradycyjna manifestacja pierwszomajowa. Nawet pochmurna w tym roku pogoda nie zakłóciła świątecznej atmosfery w stolicy Kraju Rad. Głównym motytem pierwszomajowych dekoracji na Placu Czerwonym było stwierdzenie, iż socjalizm i pokój są nierozłącznie ze sobą związane.

Z chwilą dobiecia wskazówek zegara do godziny 10.00 czasu moskiewskiego, na trybunie — Mauzoleum Lenina pojawił się sekretarz generalny KC KPZR Michaił Gorbaczow i inni przywódcy partii i państwa radzieckiego. Obecni byli wybitni dowódcy radzieckiej armii.

Sygnal fanfar obwieścił rozpoczęcie obchodów święta majowego. Na trybunę wbiegli najmłodsi uczestnicy manifestacji pierwszomajowej — pionierzy z kwiatami dla przywódców partii i państwa. Rozpoczął się pochód: na Placu Czerwonym pojawili się

Praga Pod znakiem czterdziestolecia wyzwolenia kraju obchodzono święto pierwszomajowe w Czechosłowacji. Było ono okazją do bilansowania dorobku minionych lat. Przyszło 200 tysięcy osób wzięło udział w manifestacji i pochodzie pierwszomajowym na Błoniach Leteckich w Pradze. Do zgromadzonych przemówił Gustav Husak.

Berlin 40 rocznica zwycięstwa nad faszysmem oraz wyzwolenia narodu niemieckiego spod władzy hitlerowskiej była głównym akcentem manifestacji pierwszomajowej w stolicy NRD — Berlinie.

Impomujący, trwający wiele godzin pochód przeszedł Al. K. Marksa w centrum miasta. Manifestację pierwszomajową otworzyło przemówienie członka Biura Politycznego KC NSPJ, przewodniczącego Centralnego Zarządu Wojskowych Niemieckich Związków Zawodowych, Harry Tische.

Sofia Pierwszomajowy pochód przeszedł w Sofii przez ustronny w centrum stolicy kraju Plac 9 Września, gdzie na zbieżnicy ulic Georgi Dimitrowa zajęli miejsca

członkiem Biura Politycznego KC, I sekretarzem Komitetu Warszawskiego PZPR Marianem Wozniakiem, przewodniczącym Rady Narodowej m. st. Warszawy Mieczysławem Szostkiem i prezydentem miasta gen. dyw. Mieczysławem Debiecim.

Na Placu Grzybowskim zebrała się też liczna grupa weteranów walki i pracy, zasłużonych działaczy ruchu robotniczego z całego kraju, reprezentacja środowisk kombatanckich. Kilkuosobowa delegacja Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych wraz z przedstawicielami ruchu związkowego z bratnich krajów socjalistycznych, związkowcy warszawscy, a także młodzież zrzeszona w szeregach ZSMP, ZHP, ZMW i ZSP.

O godz. 10.00 rozlegają się dźwięki hymnu narodowego. Znad Wisły niesie się salut 24 salw artyleryjskich. Głos zabiera Wojciech Jaruzelski. Tekst pierwszomajowego przemówienia transmitują na cały kraj Polskie Radio i Telewizja. (Tekst przemówienia podajemy oddzielnie).

Na godzinę przed rozpoczęciem pochodu zaczęły się zapelniać miejsca zbiórek. Mimo deszczowej pogody wielu białostoczian przyszło na pochod z rodzinami. Uliczki dźwięki Międzynarodówki. W takt wernili u stóp Pomnika Bohaterów Ziemi Białostockiej przedstawiciele władz wojewódzkich i miejskich składają wieniec od społeczeństwa.

Formuje się pochód. Na czele przedstawiciele władz politycznych, administracyjnych i gospodarczych województwa z I sekretarzem KW PZPR — Włodzimierzem Kołodziejkiem, prezesem WK ZSL — Ryszardem Niwińskim, przewodniczącym WK SD — Eugeniuszem Kulakowskim, wojewodą

Czterdziści lat temu wokół miejsca, na którym dziś stoi, rozciągało się morze ruin. Kryło prochy poległych, rozstrzelanych, spalonych. Dziś ze wzruszeniem chylimy głowy przed zwycięską, niezwykłą Nike. To socjalistyczna Polska wzniosła ten pomnik narodowego odrodzenia — wieczne memento naszych klęsk i symbol naszego historycznego sukcesu.

Białystok Na godzinę przed rozpoczęciem pochodu zaczęły się zapelniać miejsca zbiórek. Mimo deszczowej pogody wielu białostoczian przyszło na pochod z rodzinami. Uliczki dźwięki Międzynarodówki. W takt wernili u stóp Pomnika Bohaterów Ziemi Białostockiej przedstawiciele władz wojewódzkich i miejskich składają wieniec od społeczeństwa.

Formuje się pochód. Na czele przedstawiciele władz politycznych, administracyjnych i gospodarczych województwa z I sekretarzem KW PZPR — Włodzimierzem Kołodziejkiem, prezesem WK ZSL — Ryszardem Niwińskim, przewodniczącym WK SD — Eugeniuszem Kulakowskim, wojewodą

Czterdziści lat temu wokół miejsca, na którym dziś stoi, rozciągało się morze ruin. Kryło prochy poległych, rozstrzelanych, spalonych. Dziś ze wzruszeniem chylimy głowy przed zwycięską, niezwykłą Nike. To socjalistyczna Polska wzniosła ten pomnik narodowego odrodzenia — wieczne memento naszych klęsk i symbol naszego historycznego sukcesu.

Belgrad Zgodnie z przyjętymi tutaj zwyczajami, święto 1-majowe obchodzone jest w Jugosławii w sposób typowo wypoczynkowy. Nie ma pochodów ani

Czterdziści lat temu wokół miejsca, na którym dziś stoi, rozciągało się morze ruin. Kryło prochy poległych, rozstrzelanych, spalonych. Dziś ze wzruszeniem chylimy głowy przed zwycięską, niezwykłą Nike. To socjalistyczna Polska wzniosła ten pomnik narodowego odrodzenia — wieczne memento naszych klęsk i symbol naszego historycznego sukcesu.

Czterdziści lat temu wokół miejsca, na którym dziś stoi, rozciągało się morze ruin. Kryło prochy poległych, rozstrzelanych, spalonych. Dziś ze wzruszeniem chylimy głowy przed zwycięską, niezwykłą Nike. To socjalistyczna Polska wzniosła ten pomnik narodowego odrodzenia — wieczne memento naszych klęsk i symbol naszego historycznego sukcesu.

Czterdziści lat temu wokół miejsca, na którym dziś stoi, rozciągało się morze ruin. Kryło prochy poległych, rozstrzelanych, spalonych. Dziś ze wzruszeniem chylimy głowy przed zwycięską, niezwykłą Nike. To socjalistyczna Polska wzniosła ten pomnik narodowego odrodzenia — wieczne memento naszych klęsk i symbol naszego historycznego sukcesu.

Czterdziści lat temu wokół miejsca, na którym dziś stoi, rozciągało się morze ruin. Kryło prochy poległych, rozstrzelanych, spalonych. Dziś ze wzruszeniem chylimy głowy przed zwycięską, niezwykłą Nike. To socjalistyczna Polska wzniosła ten pomnik narodowego odrodzenia — wieczne memento naszych klęsk i symbol naszego historycznego sukcesu.

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

Gazeta Współczesna

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 101 (10 490) Białystok — Łomża — Suwałki, czwartek, 2.05.1985 r. Wydanie 1 Cena 5 zł

Manifestacja ludzi pracy naszego regionu

Białystok

Na godzinę przed rozpoczęciem pochodu zaczęły się zapelniać miejsca zbiórek. Mimo deszczowej pogody wielu białostoczian przyszło na pochod z rodzinami. Uliczki dźwięki Międzynarodówki. W takt wernili u stóp Pomnika Bohaterów Ziemi Białostockiej przedstawiciele władz wojewódzkich i miejskich składają wieniec od społeczeństwa.

Formuje się pochód. Na czele przedstawiciele władz politycznych, administracyjnych i gospodarczych województwa z I sekretarzem KW PZPR — Włodzimierzem Kołodziejkiem, prezesem WK ZSL — Ryszardem Niwińskim, przewodniczącym WK SD — Eugeniuszem Kulakowskim, wojewodą

Czterdziści lat temu wokół miejsca, na którym dziś stoi, rozciągało się morze ruin. Kryło prochy poległych, rozstrzelanych, spalonych. Dziś ze wzruszeniem chylimy głowy przed zwycięską, niezwykłą Nike. To socjalistyczna Polska wzniosła ten pomnik narodowego odrodzenia — wieczne memento naszych klęsk i symbol naszego historycznego sukcesu.

Czterdziści lat temu wokół miejsca, na którym dziś stoi, rozciągało się morze ruin. Kryło prochy poległych, rozstrzelanych, spalonych. Dziś ze wzruszeniem chylimy głowy przed zwycięską, niezwykłą Nike. To socjalistyczna Polska wzniosła ten pomnik narodowego odrodzenia — wieczne memento naszych klęsk i symbol naszego historycznego sukcesu.

Czterdziści lat temu wokół miejsca, na którym dziś stoi, rozciągało się morze ruin. Kryło prochy poległych, rozstrzelanych, spalonych. Dziś ze wzruszeniem chylimy głowy przed zwycięską, niezwykłą Nike. To socjalistyczna Polska wzniosła ten pomnik narodowego odrodzenia — wieczne memento naszych klęsk i symbol naszego historycznego sukcesu.

Czterdziści lat temu wokół miejsca, na którym dziś stoi, rozciągało się morze ruin. Kryło prochy poległych, rozstrzelanych, spalonych. Dziś ze wzruszeniem chylimy głowy przed zwycięską, niezwykłą Nike. To socjalistyczna Polska wzniosła ten pomnik narodowego odrodzenia — wieczne memento naszych klęsk i symbol naszego historycznego sukcesu.

Czterdziści lat temu wokół miejsca, na którym dziś stoi, rozciągało się morze ruin. Kryło prochy poległych, rozstrzelanych, spalonych. Dziś ze wzruszeniem chylimy głowy przed zwycięską, niezwykłą Nike. To socjalistyczna Polska wzniosła ten pomnik narodowego odrodzenia — wieczne memento naszych klęsk i symbol naszego historycznego sukcesu.

Czterdziści lat temu wokół miejsca, na którym dziś stoi, rozciągało się morze ruin. Kryło prochy poległych, rozstrzelanych, spalonych. Dziś ze wzruszeniem chylimy głowy przed zwycięską, niezwykłą Nike. To socjalistyczna Polska wzniosła ten pomnik narodowego odrodzenia — wieczne memento naszych klęsk i symbol naszego historycznego sukcesu.

Czterdziści lat temu wokół miejsca, na którym dziś stoi, rozciągało się morze ruin. Kryło prochy poległych, rozstrzelanych, spalonych. Dziś ze wzruszeniem chylimy głowy przed zwycięską, niezwykłą Nike. To socjalistyczna Polska wzniosła ten pomnik narodowego odrodzenia — wieczne memento naszych klęsk i symbol naszego historycznego sukcesu.

Czterdziści lat temu wokół miejsca, na którym dziś stoi, rozciągało się morze ruin. Kryło prochy poległych, rozstrzelanych, spalonych. Dziś ze wzruszeniem chylimy głowy przed zwycięską, niezwykłą Nike. To socjalistyczna Polska wzniosła ten pomnik narodowego odrodzenia — wieczne memento naszych klęsk i symbol naszego historycznego sukcesu.

Czterdziści lat temu wokół miejsca, na którym dziś stoi, rozciągało się morze ruin. Kryło prochy poległych, rozstrzelanych, spalonych. Dziś ze wzruszeniem chylimy głowy przed zwycięską, niezwykłą Nike. To socjalistyczna Polska wzniosła ten pomnik narodowego odrodzenia — wieczne memento naszych klęsk i symbol naszego historycznego sukcesu.

Czterdziści lat temu wokół miejsca, na którym dziś stoi, rozciągało się morze ruin. Kryło prochy poległych, rozstrzelanych, spalonych. Dziś ze wzruszeniem chylimy głowy przed zwycięską, niezwykłą Nike. To socjalistyczna Polska wzniosła ten pomnik narodowego odrodzenia — wieczne memento naszych klęsk i symbol naszego historycznego sukcesu.

Czterdziści lat temu wokół miejsca, na którym dziś stoi, rozciągało się morze ruin. Kryło prochy poległych, rozstrzelanych, spalonych. Dziś ze wzruszeniem chylimy głowy przed zwycięską, niezwykłą Nike. To socjalistyczna Polska wzniosła ten pomnik narodowego odrodzenia — wieczne memento naszych klęsk i symbol naszego historycznego sukcesu.

Czterdziści lat temu wokół miejsca, na którym dziś stoi, rozciągało się morze ruin. Kryło prochy poległych, rozstrzelanych, spalonych. Dziś ze wzruszeniem chylimy głowy przed zwycięską, niezwykłą Nike. To socjalistyczna Polska wzniosła ten pomnik narodowego odrodzenia — wieczne memento naszych klęsk i symbol naszego historycznego sukcesu.

Czterdziści lat temu wokół miejsca, na którym dziś stoi, rozciągało się morze ruin. Kryło prochy poległych, rozstrzelanych, spalonych. Dziś ze wzruszeniem chylimy głowy przed zwycięską, niezwykłą Nike. To socjalistyczna Polska wzniosła ten pomnik narodowego odrodzenia — wieczne memento naszych klęsk i symbol naszego historycznego sukcesu.

Czterdziści lat temu wokół miejsca, na którym dziś stoi, rozciągało się morze ruin. Kryło prochy poległych, rozstrzelanych, spalonych. Dziś ze wzruszeniem chylimy głowy przed zwycięską, niezwykłą Nike. To socjalistyczna Polska wzniosła ten pomnik narodowego odrodzenia — wieczne memento naszych klęsk i symbol naszego historycznego sukcesu.

Czterdziści lat temu wokół miejsca, na którym dziś stoi, rozciągało się morze ruin. Kryło prochy poległych, rozstrzelanych, spalonych. Dziś ze wzruszeniem chylimy głowy przed zwycięską, niezwykłą Nike. To socjalistyczna Polska wzniosła ten pomnik narodowego odrodzenia — wieczne memento naszych klęsk i symbol naszego historycznego sukcesu.

Czterdziści lat temu wokół miejsca, na którym dziś stoi, rozciągało się morze ruin. Kryło prochy poległych, rozstrzelanych, spalonych. Dziś ze wzruszeniem chylimy głowy przed zwycięską, niezwykłą Nike. To socjalistyczna Polska wzniosła ten pomnik narodowego odrodzenia — wieczne memento naszych klęsk i symbol naszego historycznego sukcesu.

Czterdziści lat temu wokół miejsca, na którym dziś stoi, rozciągało się morze ruin. Kryło prochy poległych, rozstrzelanych, spalonych. Dziś ze wzruszeniem chylimy głowy przed zwycięską, niezwykłą Nike. To socjalistyczna Polska wzniosła ten pomnik narodowego odrodzenia — wieczne memento naszych klęsk i symbol naszego historycznego sukcesu.

Akademie wojewódzkie

Świadomość tradycji i współczesne dążenia

INFORMACJA WŁASNA

BIAŁYSTOK. W przeddzień pierwszomajowego święta w Państwowym Teatrze Dramatycznym im. Al. Węgierki w Białymstoku odbyła się uroczysta akademia.

Licznie przybyli weterani ruchu robotniczego, uczestnicy walk o wyzwolenie narodowe i społeczne, kombatanckie drugiej wojny światowej, posłowie, radni, przedstawiciele Wojska Polskiego, organizacji społecznych i młodzieżowych, zakładów pracy. Obecni byli: I sekretarz KW PZPR — Włodzimierz Kołodziejek, prezes WK ZSL — Ryszard Niwiński, przewodniczący WK SD — Eugeniusz Kulakowski, wojewoda — Piotr Boroń, wojewoda — Kazimierz Duma.

Serdecznie powitano delegację z województwa łódzkiego, na czele z zastępcą przewodniczącego Rady Delegatów Ludu Pracującego — Georziem Chwieńskim. Przemówienie o okolicznościach wygłosił I sekretarz KW PZPR — Józef Kowalczyk. Przypominał on piękne tradycje obchodów Święta Pracy na Białostocczyźnie podkreśla-

Czterdziści lat temu wokół miejsca, na którym dziś stoi, rozciągało się morze ruin. Kryło prochy poległych, rozstrzelanych, spalonych. Dziś ze wzruszeniem chylimy głowy przed zwycięską, niezwykłą Nike. To socjalistyczna Polska wzniosła ten pomnik narodowego odrodzenia — wieczne memento naszych klęsk i symbol naszego historycznego sukcesu.

Załoga ZPW

— gospodarzem uroczystości

SUWAŁKI. Wojewódzkie uroczystości Święta Pracy za inaugurowała akademia w Suwałkach. Odbyła się ona we wtorkowe popołudnie. Jej gospodarzem, podobnie jak w poprzednich latach, był miejscowy Zakład Płyt Włókowych.

W minionym roku zakład opuściło ponad 88 tys. m sześć. płyt zwykłych i laminowanych. Ich odbiorcami są fabryki mebli w całym kraju. W I kwartale br. 450-osobowa załoga przekroczyła plan, produkując 24,7 tys. m sześć. płyt. Na uwagę zasługują ich wysoka jakość. W ostatnim kwartale udział wyrobów klasy pierwszej w ogólnej produkcji płyt włókowych zwykłych wyniósł 90 proc.

Na akademii przybyli pracownicy suwalskich zakładów, weterani ruchu robotniczego, kombatanckie, młodzież, władze miejskie i wojewódzkie. Obecni byli: I sekretarz KW PZPR — Włodzimierz Kołodziejek, prezes WK ZSL — Ryszard Niwiński, wojewoda — Piotr Boroń, wojewoda — Kazimierz Duma.

Przypominając narodziny Święta Pracy I sekretarz KW PZPR — Włodzimierz Kołodziejek stwierdził, że również dzisiaj ma ono tę samą o przed laty wymowę. Składamy kwiaty

Czterdziści lat temu wokół miejsca, na którym dziś stoi, rozciągało się morze ruin. Kryło prochy poległych, rozstrzelanych, spalonych. Dziś ze wzruszeniem chylimy głowy przed zwycięską, niezwykłą Nike. To socjalistyczna Polska wzniosła ten pomnik narodowego odrodzenia — wieczne memento naszych klęsk i symbol naszego historycznego sukcesu.

Czterdziści lat temu wokół miejsca, na którym dziś stoi, rozciągało się morze ruin. Kryło prochy poległych, rozstrzelanych, spalonych. Dziś ze wzruszeniem chylimy głowy przed zwycięską, niezwykłą Nike. To socjalistyczna Polska wzniosła ten pomnik narodowego odrodzenia — wieczne memento naszych klęsk i symbol naszego historycznego sukcesu.

Czterdziści lat temu wokół miejsca, na którym dziś stoi, rozciągało się morze ruin. Kryło prochy poległych, rozstrzelanych, spalonych. Dziś ze wzruszeniem chylimy głowy przed zwycięską, niezwykłą Nike. To socjalistyczna Polska wzniosła ten pomnik narodowego odrodzenia — wieczne memento naszych klęsk i symbol naszego historycznego sukcesu.

Czterdziści lat temu wokół miejsca, na którym dziś stoi, rozciągało się morze ruin. Kryło prochy poległych, rozstrzelanych, spalonych. Dziś ze wzruszeniem chylimy głowy przed zwycięską, niezwykłą Nike. To socjalistyczna Polska wzniosła ten pomnik narodowego odrodzenia — wieczne memento naszych klęsk i symbol naszego historycznego sukcesu.

Czterdziści lat temu wokół miejsca, na którym dziś stoi, rozciągało się morze ruin. Kryło prochy poległych, rozstrzelanych, spalonych. Dziś ze wzruszeniem chylimy głowy przed zwycięską, niezwykłą Nike. To socjalistyczna Polska wzniosła ten pomnik narodowego odrodzenia — wieczne memento naszych klęsk i symbol naszego historycznego sukcesu.

Czterdziści lat temu wokół miejsca, na którym dziś stoi, rozciągało się morze ruin. Kryło prochy poległych, rozstrzelanych, spalonych. Dziś ze wzruszeniem chylimy głowy przed zwycięską, niezwykłą Nike. To socjalistyczna Polska wzniosła ten pomnik narodowego odrodzenia — wieczne memento naszych klęsk i symbol naszego historycznego sukcesu.

Czterdziści lat temu wokół miejsca, na którym dziś stoi, rozciągało się morze ruin. Kryło prochy poległych, rozstrzelanych, spalonych. Dziś ze wzruszeniem chylimy głowy przed zwycięską, niezwykłą Nike. To socjalistyczna Polska wzniosła ten pomnik narodowego odrodzenia — wieczne memento naszych klęsk i symbol naszego historycznego sukcesu.

Czterdziści lat temu wokół miejsca, na którym dziś stoi, rozciągało się morze ruin. Kryło prochy poległych, rozstrzelanych, spalonych. Dziś ze wzruszeniem chylimy głowy przed zwycięską, niezwykłą Nike. To socjalistyczna Polska wzniosła ten pomnik narodowego odrodzenia — wieczne memento naszych klęsk i symbol naszego historycznego sukcesu.

pogoda

DZIS — zachmurzenie duże, okresami opady deszczu i śniegu. Temperatura maksymalna 4-6 st. C., minimalna 0 st. C. nad ranem lokalnie przymroczono. Wiatr słaby południowy.

JUTRO — bez większych zmian.

DZIS MIĘNIWY: Zygmunt, Atanazy i Witomira. (nka)

Jutro w „Magazynie”

* **DUMA I ULGA** — W zbiorach białostockiego Muzeum Wojska — pisze STANISŁAW ŚWIERAD — znajduje się pocztówka ze słowami: „Pozdrowienia z Berlina. Zenek”. I nie byłoby w tym nic dziwnego, gdyby nie fakt, że wysłał ją z Berlina w maju 1945 roku Zenon Filipczuk do narzeczonej, a dziś — małżonki.

* **GRUNT TO SPOŚÓB** — Na pytanie ADAMA ŁOZOWSKIEGO: „Czyżby się rozdził „przemysł śmieciarski”, prof. TADEUSZ WIERZBIŃSKI — kierownik Katedry Technologii Wody i Ścieków Politechniki Białostockiej odpowiada: „Bez wątpienia. Świat potrzebuje surowców i szuka ich gdzie się da. Nawet w śmieciach”.

* **SEN O ZAMKU** — Remont zamku w Węgorzewie — pisał OLGA PACEWICZ i ALICJA ZIELIŃSKA rozpoczęło dwanaście lat temu. Zmieniali się inwestorzy, wykonawcy. Krąży już nawet anegdota o tym, jak to termin oddania obiektu wyznaczano co roku na 22 lipca.

Ponadto polecamy:
▼ Kopna Góra na straży lasów
▼ „Białe kruki” w mińskiej bibliotece
▼ Dlaczego aliancom udało się lądowanie w Normandii?
▼ Cały świat w szprychach kół

wych zasadach prawnych, w programie wtorkowego spotkania związkowców Białostocczyzny poświęconego dużo uwagi sprawom statutowym, regulaminowym i organizacyjnym. Jednym z najważniejszych punktów było ustalenie i przyjęcie struktury i regulaminu WPZZ; dokumenty te określają zakres działania utworzonego przedstawicielstwa związkowców.

Zebrał wybrał Radę WPZZ. W jej skład weszli przedstawiciele poszczególnych federacji, które zgłosiły akces do OPZZ i mają w woj. białostockim swoje organizacje zakładowe. Następnie spo-

Czterdziści lat temu wokół miejsca, na którym dziś stoi, rozciągało się morze ruin. Kryło prochy poległych, rozstrzelanych, spalonych. Dziś ze wzruszeniem chylimy głowy przed zwycięską, niezwykłą Nike. To socjalistyczna Polska wzniosła ten pomnik narodowego odrodzenia — wieczne memento naszych klęsk i symbol naszego historycznego sukcesu.

Cały kraj godnie uczcił robotnicze święto

Cląg dalszy ze str. 1

W czołowej grupie pochodu — obok członków najwyższych władz partyjnych i państwowych — idą weterani walki i pracy, działacze PRON.

Pochód zbliża się do Placu Zwycięstwa, wokół którego — czerwone i biało-czerwone sztandary. Na wysokim mas-

cie powiewa flaga państwa, a nad placem widnieją hasła: „Układ Warszawski gwarantuje pokojowe rozwiązanie socjalistycznej Polski”. „Niech żyje braterska przyjaźń narodów Polski i ZSRR”. Ich treść przypomina fundamentalne podstawy bezpieczeństwa naszej ojczyzny, jej pokojowego rozwoju w minionych 40 latach. O taką właśnie wolną, sprawiedliwą i bezpieczną Polskę walczyli ci, których ofiarę upamiętnia Grób Nieznanego Żołnierza.

Hold im wszystkim oddali uczestnicy pochodu. Kompania Reprezentacyjna Wojska Polskiego prezentuje broń. Przy wtórze werbli, z biało-czerwonymi wiankami kwiatów do grobu podchodzą: Wojciech Jaruzelski, Henryk Jabłoński, Stanisław Gucwa, Jan Dobraczyński, Roman Malinowski, Tadeusz W. Mityczak, Marian Woźniak, Mieczysław Szostek, Mieczysław Debiński, a także przewodniczący Społecznego Komitetu Obchodów Święta 1 Maja w

stolicy — budowniczy Polski Ludowej Sylwester Karczmarek, prezes Zarządu Głównego ZBoWiD, gen. broni Józef Kamiński, członkowie kierownictwa organizacji młodzieżowych.

Zgromadzeni wokół warszawcy podzwaniają kroczących na czele pochodu.

Manifestujący zatrzymują się na Placu Teatralnym. Przy Pomniku Bohaterów Warszawy „Nike” wartę honorową — obok żołnierzy Wojska Polskiego — pełnią harcerze. I tutaj składane są kwiaty przez członków najwyższych władz i przedstawicieli społeczeństwa.

Jako pierwsza z dzielnic maszeruje warszawska Wola. Dzisiejsze jej oblicze wyznaczają liczne zakłady o długiej, chlubnej tradycji, a także unikalne galezie przemysłu, które rozwinęły się tu po wojnie.

Transparenty, kolorowe emblematy, hasła niesione przed kolejno nadchodzącymi kolumnami zapowiadają manifestujących mieszkańców dzielnic: Żoliborza, Ochoty, Mokotowa, Pragi Południe i Północ.

Jak co roku warszawski pochód zamykała kolumna śródmiejska.

Świadomość tradycji i współczesne dążenia

Cląg dalszy ze str. 1

Tegoroczne Święto Pracy, to wyrażenie szacunku i uznania wszystkim ludziom codziennego, rzetelnego, hojnego, weteranem ruchu robotniczego, ukazanie szans młodego pokolenia.

Tow. J. Kowalczyk przekazał serdeczne pozdrowienia i życzenia ludziom pracy Obwodu Grodzieskiego.

Przemawiający następnie tow. Georgij Chwieśko wskazał na historyczne znaczenie Układu o Przyjaźni, Współpracy i Pomocy Wzajemnej między Polską i Związkiem Radzieckim oraz Układu Warszawskiego. Omówił też wieloletnią, wszechstronną i wzajemnie korzystną współpracę między woj. białostockim a Obwodem Grodzieskim.

— 1 Maja, to święto wiosny i pracy, głos w obronie przyszłości i pokoju, poparcie dla klasy robotniczej na całym świecie walczącej o swe prawa...

Mówca nawiązał także do polsko-radzieckiego braterstwa broni i zbliżającej się rocznicy zwycięstwa nad hitlerowską III Rzeszą.

Tow. Georgij Chwieśko przekazał społeczeństwu Białostockiemu serdeczne życzenia i pozdrowienia od Obwodowej Rady Delegatów Ludu Pracującego i wszystkich mieszkańców Grodzieszczyzny.

W części artystycznej wystąpił aktorzy Państwowego Teatru Dramatycznego im. A. Węgierki. (h)

Załoga ZPW — gospodarzem uroczystości

Cląg dalszy ze str. 1

W miejscach pamięci narodowej, a ludzie pracy manifestują za postępek, socjalizm i pokój.

Nasze 40-lecie, to owoc wysiłku wszystkich Polaków. Zdobyte doświadczenia trzeba jak najlepiej wykorzystać, by nigdy więcej nie mówiono o słusznym proteście klasy robotniczej. Konieczna jest zatem dobra organizacja i właściwa ocena pracy, eliminacja negatywnych społecznych zjawisk. W robotniczej tradycji mocno zakorzenione jest poszanowanie pracy i sprawiedliwość społeczna.

Mówca wskazał na zagrożenie, jakie niesie agresywna polityka imperializmu. Dla robotników i chłopów na całym świecie powinną być walka o pokój.

Podczas akademii 30 zasłużonych pracowników suwalskich zakładów udekorowano „Medalami 40-lecia PRL”. Część oficjalna zakończyła odegranie Międzynarodówki.

Następnie wystąpili artyści scen warszawskich i białostockich. (jn)

W czasie licznych wieców i demonstracji 1-majowych, które odbyły się we wszystkich głównych ośrodkach przemysłowych Republiki Federalnej, potępiono zamiar Kohla i Reagana udziału w uroczystościach na cmentarzu wojennym w Bitburgu, gdzie znajdują się groby członków wojskowych formacji SS oraz działalność kół rewizjonistycznych i odwetowych w RFN.

O prawo do pracy, przeciwko bezrobociu, kryzysowi gospodarczemu, przeciwko rasizmowi i w walce o pokój

Uroczyste obchody na świecie

Cląg dalszy ze str. 1

wieczów, są natomiast imprezy rozrywkowe, sportowe, kulturalne.

W przededniu 1 Maja w Belgradzie oraz w stolicach wszystkich republik jugosłowiańskich oddano salwy honorowe z dział artyleryjskich.

RFN

Pod hasłami walki z ponad 2 milionowym bezrobociem i dalszym wycięciem zbrojnego przebiegu tegoroczne uroczystości 1-majowej w RFN.

Przemawiając na centralnej imprezie pierwszomajowej w Hamburgu, przewodniczący zachodniemieckiej centrali związkowej — Dob Ernst Breit potępił dotychczasową politykę gospodarczą partii prawicowej — konserwatywnej koalicji rządowej w Bonn stwierdzając, iż prowadzi ona do dramatycznego pogorszenia sytuacji ludzi pracy.

W czasie licznych wieców i demonstracji 1-majowych, które odbyły się we wszystkich głównych ośrodkach przemysłowych Republiki Federalnej, potępiono zamiar Kohla i Reagana udziału w uroczystościach na cmentarzu wojennym w Bitburgu, gdzie znajdują się groby członków wojskowych formacji SS oraz działalność kół rewizjonistycznych i odwetowych w RFN.

Francja

O prawo do pracy, przeciwko bezrobociu, kryzysowi gospodarczemu, przeciwko rasizmowi i w walce o pokój

Wlk. Brytania

1 maja jest w W. Brytanii dniem normalnej pracy. W stolicy kraju komunisty, działacze związkowi i Partii Pracy przemarszerowali ulicami południowych dzielnic miasta do Jubilee Gardens, gdzie odbył się wiec. Głównym mówcą był sekretarz generalny centrali związkowej TUC — Norman Willis. Potępił on politykę gospodarczą i społeczna, jak też nieustanne ograniczanie praw i możliwości działania ruchu związkowego przez rząd Margaret Thatcher.

USA

Dzień pierwszy maja, międzynarodowe święto ludzi pracy jest tu normalnym dniem pracy. Jedynie w Chicago i Nowym Jorku po południu odbyły się wiec i pochody; większość uroczystości pierwszomajowych przeniesiono, ze względu na zakaz przerywania pracy, na najbliższą niedzielę.

Przemówienie W. Jaruzelskiego

Cląg dalszy ze str. 1

drogach do zwycięstwa, do wyzwolenia, do socjalistycznej przyszłości ojczyzny. Tym, którzy walczyli, cierpieli, ginęli. Wszystkim weteranom walki i pracy, którzy w gmachach odzalonego ludowego państwa włożyli nieśmiertelną część swego ofiarnego trudu.

Różne siły próbują dziś zniekształcać historię zniekształcają Polskę. Jedni składają hołdy SS-mańskim oprawcom. Inni rzucają wobec naszego narodu ohydny potwarz, która ma przesłonić wstydliwe karty własnej przeszłości. Cel jest jeden i ten sam: zrehabilitować karta i poniżyć jego ofiary. Tylko na taką moralność stać dzisiejszy imperializm.

Towarzysze i obywateli! Idziemy drogą IX Zjazdu. Nie dopuścimy do nawrotu wypaczeń socjalistycznej idei i praktyki. Ale również przemieniamy i nie powróci czas niepokojów, anarchii, rozdarcia.

Trudności nie brakuje. Nieraz ich ciężar przyniósł. Odczuwamy go często ci, których pracowite życie przypadło na trudne lata powojennej odbudowy, emeryci, renciści, a także ludzie dotknięci przez los. Tę bolesną świadomość — partia ma we krwi. Nie zaniedbamy niczego, aby wraz z postępek gospodarką użyć ich doł.

Lecz spojrzmy i z innej strony. W o ile lepszej niż kilka lat temu atmosferze obchodzimy dziś 1-Majowe Święto. Jak wielką wykonał pracę. Ile przybyło w Polsce spokoju i nadziei. A jednocześnie nie ile nas jeszcze stać. Jak wielkie zadania stoją przed nami w przyszłym 5- i 10-leciu.

Wspólnymi siłami, zgodnym wysiłkiem jesteśmy w stanie wykonać, zapewnić pomysłowy rozwój kraju.

Praca przy każdym robotniczym, rolniczym i inteligentnym warsztacie, wydajna i efektywna, solidna i dobrze zorganizowana, ceniona i sprawiedliwa, na miarę wyników opłacana — to pierwszy warunek, aby w Polsce było coraz lepiej. To największy sens socjalistycznych reform. To dągnięcia dalszego umacniania demokracji, samorządności, uczestnictwa obywateli w rządzeniu i gospodarowaniu.

Rozległa się donośnie robotniczy głos. Absolutna większość uczciwych ludzi żąda ukrócenia przestępstwa, życia na cudzy koszt, rozczulenia opryszków i różnych „niebieskich ptaków”.

Tę głos naszą partia, władza ludowa słuchać musi i słuchać będzie. Niech pójdą do klasy robotniczej, do załóg fabrycznych wszyscy ci, co ubolewają nad zapowiedzią zastraszania niektórych rygorów naszego prawa. Niech wylumaczają publicznie, że winnym marnotrawstwa i niegospodarności należy się wyrozumiałość, pasywność wolność od pracy, złodziejstwo pobłażliwość, a chuli-ganowi — miłosierdzie.

Partia, dlatego jest to swój istoty robotniczy, że kieruje się w swej praktyce robotniczym, nie abstrakcyjnym poczuciem sprawiedliwości.

Umocniać rolę klasy robotniczej, kształtować stosunki międzyklasowe według jej humanistycznych norm i oczekiwań — to niepodważalny nasz obowiązek.

W dniu Pierwszomajowego Święta pozdrawiamy załogi całego kraju — robotników i techników, inżynierów i ekonomistów, pionierów postępu technicznego i organizacyjnego, działaczy związkowych i samorządowych.

Pozdrawiamy rolników, pracowitych mieszkańców polskiej wsi, budowniczych żywnościowego samowystarczalności kraju! Droga w przyszłość wymaga coraz więcej nowoczesnej wiedzy, twórczych dzieł i odważnych ulepszeń, rzetelnego kształcenia i wychowania następców. Taką jest patriotyczna powinność inteligencji. Pozdrawiamy jej wszystkie służące socjalistycznej Polsce grupy zawodowe — twórców nauki, techniki, kultury.

Pozdrawiamy dzielnych żołnierzy Ludowego Wojska Polskiego, dniem i nocą czuwających nad bezpieczeństwem granic ojczyzny. Pozdrawiamy funkcjonariuszy ludowego państwa, którzy w społecznym interesie zwalczają przestępczość, umacniają praworządność jednakową dla wszystkich.

Serdeczne myśli i słowa uznania kierujemy do aktywno, do weteranów, do wszystkich członków Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, siły kierującej i służącej naszemu narodowi.

Zwracamy się z pozdrowieniem do sojuszników stronnictw, do bezpartyjnych uczestników Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego, do wszystkich naszych rodaków — ludzi uczciwej pracy.

Ze szczególną serdecznością myślimy o wielomilionowym rzeszach polskiej młodzieży. Jesteście pokoleniem wielkiej socjalistycznej szansy. Wykorzystajcie całą energię, wszystkie udołnienia na wasz i ojczyzny wspólny, nierozdzielny pożytek.

Towarzysze i obywatele!

Nienaruszalność rezultatów zwycięstwa nad faszystem, wielkim celem pokojowego współistnienia, międzynarodowego bezpieczeństwa i współpracy służą przedłużeniu ostatecznej koalicji sojuszu polityczno-obrony. Nosi on imię naszej bohaterkiej stolicy. Symbolizuje dążenie, by już nigdy jakiegokolwiek miasto Europy nie podzieliło tragicznego losu Warszawy.

W imię pokoju — Polska manifestuje dziś przeciwko imperialistycznej polityce rakietowo-nuklearnej i kosmicznego wysiłku zbrojeń, potępia brudne metody nacisku, szantażu, restrykcji.

Wyrażamy głęboką solidarność z ludźmi wszystkich ras i narodów, którzy w tyłu krajach kapitalizmu walczą o wolność i postępek, o prawo do pracy, o pokój i socjalizm. Siemny pozdrowienia leninowskiej Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego i całego ludu radzieckiego — naszym wypróbowanym przyjacielom i sojusznikom.

Zyczymy nowych sukcesów partiom i narodom bratnich państw socjalistycznych. Serdeczne słowa kierujemy do partii komunistycznych i robotniczych, do ludzi pracy całego świata.

Niech żyje nasza ojczyzna — Polska Rzeczpospolita Ludowa! Niech zwycięży pokój i socjalizm! Niech się święci 1 Maja!

Pierwszomajowy koncert w Warszawie

WARSZAWA (PAP) — W Sali Kongresowej Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie odbył się 30 kwietnia uroczysty koncert pierwszomajowy.

Widownię zapełnili przedstawiciele trzech pokoleń budowniczych Polski Ludowej, weterani walk klasowych z okresu międzywojennego, kombatan ci zasłużeni na polach bitewnych drugiej wojny światowej, zwłaszcza z zwycięskich bojach o Berlin, przodujący młodzi robotnicy z warszawskich fabryk, żołnierze WP, studenci i uczniowie.

Wśród zgromadzonych członków Biura Politycznego i Sekretariatu KC PZPR: Józef Czerw, Albin Siwak, Marian Woźniak i Jan Głowczycki; przewodniczący CKR PZPR Kazimierz Morawski, przewodniczący CK KP Jerzy Urban, członkowie kierownictwa NK ZSL z Józefem Kulińską i CK SD z Markiem Wierczkiem, wicepremierzy

Mieczysław F. Rakowski i Zbigniew Szajda, posłowie, generałowie, przedstawiciele władz Warszawy.

Przybyli również członkowie kierownictwa PRON-u z sekretarzem generalnym Jerzym Jaskiernią, kierownictwa OPZZ, socjalistycznych związków młodzieży, organizacji kombatanckich i społecznych. Orkiestra odegrała hymn narodowy, po czym zabrał głos członek Biura Politycznego KC, I sekretarz KW PZPR Marian Woźniak.

Część oficjalna koncertu zakończyła wspólnie odpiewana Międzynarodówka.

Następnie rozpoczął się koncert w wykonaniu najlepszych zespołów społecznego ruchu artystycznego w kraju i artystów zawodowych.

Spotkanie w Belwederze

WARSZAWA (PAP) — W przededniu 1 Maja święta ludzi pracy całego świata, I sekretarz KC PZPR, premier, armii Wojciech Jaruzelski oraz przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński spotkali się w Belwederze ze 100-osobową grupą wyróżniających się robotników.

W spotkaniu uczestniczyli: członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR, członek Rady Państwa Kazimierz Barcikowski, prezes NK ZSL, wicepremier Roman Malinowski, przewodniczący CK SD, zastępca przewodniczącego Rady Państwa Tadeusz W. Mityczak, zastępca przewodniczącego Rady Państwa Kazimierz Secowski i Bolesław Strużek oraz przewodniczący Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych Alfred Miodowicz.

W czasie uroczystości przed-

stawiciele najwyższych władz państwowych i partyjnych wręczyli grupie wyróżniających się robotników Medale 40-lecia Polski Ludowej.

Milo nam donieść, że wśród odznaczonych znaleźli się przedstawiciele naszego regionu: Teresa Karpow, pracownica Zakładu Płyt Piśmiennych i Włóknów w Rudzie Śląskiej, Jadwiga Lesiak z PWHW w Białymstoku i Józef Lubecki, zatrudniony w Przedsiębiorstwie Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Kolnie.

Następnie między przedstawicielami najwyższych władz i prodziurymi robotnikami, udekorowanymi Medalami 40-lecia Polski Ludowej, wywiązała się długa, bezpośrednia rozmowa. Poruszano w niej tak tematy ogólnokrajowe, jak i sprawy konkretnych zakładów pracy i poszczególnych środowisk.

Jedność pomnaża siły

Cląg dalszy ze str. 1

środek członków Rady WPZZ wyłoniono 12-osobowe Prezydium, któremu przewodniczy Witold Karczewski. Jest to działacz związkowy z Federacji Pracowników Rolnictwa PRL, który wykazał praktyczne umiejętności w integrowaniu ruchu zawodowego Białostockiej, jako przewodniczący istniejącej od marca ub.r. do 30 kwietnia br. tymczasowej komisji porozumiewawczej do spraw współpracy ponadzakładowych struktur związkowych. Skład rady i prezydium WPZZ winna zatwierdzić OPZZ, co prawdopodobnie nastąpi jeszcze w tym miesiącu.

Podczas pięciogodzinnych obrad poruszano różnorodne problemy występujące w działalności związkowej, przede wszystkim w zakładach pracy. O sprawach tych mówili m.in. Józef Sykuliński ze spółdzielni pracy „Pelis”, Michał Lisowski z Białostockiej Fabryki Mebli i Grzegorz Klepański z „Pasmanty”. Związkowcy podkreślali po-

trzebie pełniejszej integracji ponadzakładowej, która mogłaby przynieść różnorodne korzyści. Np. związkowcy z Lokomotywni PKP w Czeremsku zaferowali tanie usługi transportowe, przedstawiciel ZNP z Jaswił uznał, że szczególnie w małych miejscowościach bliska współpraca organizacji związkowych pozwoliłaby skompletować grupy wycieczkowe czy wspólną organizację atrakcyjnego wypoczynku.

W imieniu władz polityczno-administracyjnych Białostockiej fakt powstania WPZZ z zadowoleniem i nadzieją powitał I sekretarz KW partii — Włodzimierz Kołodziej. Życzył on, aby działalność przedstawicielstwa pozytywnie odczuł ludźle pracy całego województwa. Stwierdził, iż zrzeszający już 95 tys. pracowników ruch związkowy Białostockiej jest silnym partnerem dla wszystkich. Tow. Kołodziej zapewnił, że partia będzie wspierać słuszne poczyny i postulatów związków zawodowych.

W końcowej części spotkania jego uczestnicy przyjęli, odczytany przez Anieł Kupel, apel o pokój; w dokumencie tym związkowcy Białostockiej opowiadają się za utrzymaniem pokoju na całym świecie. Przewodniczący Wojewódzkiej Rady PRON — prof. Piotr Boroń życzył, aby zakładowe ognia PRON znajdowały w organizacjach związkowych swego partnera i sojusznika. (pi)

W czasie uroczystości przed-

Konferencja prasowa Jerzego Urbana

We wtorek spotkał się w centrum prasowym „Interpresu” rzecznik rządu min. JERZY URBAN z dziennikarzami zagranicznymi i krajowymi. Rzecznik prasowy nie złożył żadnego oświadczenia. Rozpoczęła się runda pytań i odpowiedzi.

Korespondent Reutera poprosił o podanie przyczyn zwolnienia z pracy w PAN prof. Geremka.

J. Urban potwierdził, że istotnie doc. Geremek otrzymał wypowiedzenie z pracy w normalnym trybie. Pracodawca ma do tego prawo. Niestety, nie było fizycznej możliwości wręczenia n. uzasadnienia tej decyzji. Motywowało ją działalność doc. Geremka niezgodna z celami pracy PAN, instytucji państwowej, szkoleniem interesom nauki polskiej.

Dziennikarz z PA „Interpresu” poprosił o ustosunkowanie się do informacji podawanej przez prasę zachodnią, jakoby gen. Piatek został mianowany na funkcję szefa Urzędu Cel.

Rzecznik rządu stwierdził, że jest to nieprawdziwa wiadomość. Gen. Piatek zawieszony został w swoich czynnościach służbowych do momentu uprawnienia się wyroku w sprawie księdza

Popiełuszki. Obecnie, kiedy to nastąpiło, przypuszczalnie zostanie wyjaśniona jego sytuacja. Ale, jak podkreślił, nie przewiduje się zaproszenia go do Urzędu Cel.

Przedstawiciel Agencji ITM poprosił o podanie reakcji rządu PRL na oświadczenie Lecha Wałęsy w sprawie obchodów 1 Maja.

Rzecznik rządu odparł, że nie ma i nie będzie w tej sprawie żadnej reakcji. Min. Urban zaakcentował, że Lech Wałęsa co dzień coś ogłasza i są to najczęściej rzeczy ze sobą sprzeczne. Ostatnio zapewnił, że weźmie udział w manifestacji pierwszomajowej, chociaż dotąd był jej przeciwnikiem. Nie jest rolą rzecznika rządu, powiadał J. Urban, komentowanie nawet w formie tartu, tego typu informacji.

Korespondent Agencji AP zainteresowany był sprawą rozważania przez władze PRL ogłoszenia amnestii w okazji

40 rocznicy zwycięstwa nad faszystem. Poprosił ponadto o podanie liczby więźniów politycznych.

W Polsce amnestii nie będzie, odparł rzecznik, gdyż nie tak dawno już była i to w bardzo szerokim zakresie. Min. Urban zwrócił uwagę, że już wielokrotnie wyjaśniał trudności w precyzyjnym określaniu pojęcia „więzień polityczny”. Jest to kategoria bardzo płynna. Aresztowanych jest 112 osób, które dokonywały przestępstw przeciwko państwu, z tej liczby 108 jest tymczasowo aresztowanych a 4 osoby są skazane. Mieszają się w tej kategorii różni ludzie, także sprawy za bójstwa księdza Popiełuszki.

Przedstawiciel Reutera spytał się, czy min. Urban może skomentować wizytę w Warszawie brytyjskiego ministra Spraw Zagranicznych, a zwłaszcza jego spotkanie z Geremkiem i innymi działaczami b. „Solidarności”.

Rzecznik rządu odparł, że wizyta oceniana jest pozytywnie. Była ona ważnym przejawem obumierania polityki bojkotu naszego kraju. Przecież nie zapewnienie nowe im-

pulsy w stosunkach polsko-brytyjskich. Następnie J. Urban stwierdził, że z ubolewaniem przyjęto spotkanie prywatne brytyjskiego gościa. Władze PRL dają temu wyraz. Natomiast prasa zachodnia zaciemnia istotny sens wizyty. W imieniu rządu min. Urban zapewnił, że wyciągnięto z tego wnioski na przyszłość.

Przedstawiciel amerykańskiego dziennika „Washington Post” zwrócił się z następującym pytaniem: czy gen. W. Jaruzelski rozważa możliwość wzięcia udziału w jesiennych sesjach Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych?

Jerzy Urban oświadczył, że nie można tego jeszcze ani wykluczyć, ani potwierdzić. Korespondent ZDF (2 program TV RFN) zapytał o stanowisko rządu wobec historycznej postaci Józefa Piłsudskiego i czy zamierza się uczcić 50 rocznicę jego śmierci.

Nazwał pan słusznie Józefa Piłsudskiego postacią historyczną — odpowiedział J. Urban. Wobec tego stosunek do tej postaci wyraża nie rząd, a historycy. Mają oni bardzo krytyczny stosunek do tej postaci. Nie wiem nie o planowaniu jakiegokolwiek obchodów ze strony rządowej. Napływają natomiast doniesienia o projektowanych na-

bożenstwach i innych uroczystościach kościelnych. Do wódz one chyba zmiany postawy Kościoła wobec tej postaci, która przed wojną sferę klerykałną silnie atakowała. Pamiętamy kryzys związany z religioznawstwem przez kardynała Sapiehę — wówczas jeszcze przez arcybiskupa Sapiehę — pochów J. Piłsudskiego z miejsca jego pochówku na Wawelu, spory i burzę związane z porzuceniem przez J. Piłsudskiego wyznania katolickiego, zwalczania Piłsudskiego przez sferę klerykałną - nacjonalistyczne. W każdym razie wiada tutaj dziwną zmianę stosunku w sferach kościelnych do tej postaci.

Jeśli idzie o te siły polityczne, które reprezentuje rząd, to nie mają one powodu dla zmiany stosunku wobec tej postaci. Jest to stosunek złożony ponieważ J. Piłsudski jest osobą, która ma zasługi we wskrzeszeniu Polski po I wojnie światowej. Jednakże był to zarazem człowiek, którego polityka wzbudzała zasadnicze krytycyzm z naszych pożytych to w różnych jej aspektach. Myślę np. o awanturniczych posunięciach antyradzieckich. Rady jego były antydemokratyczne, znana jest sprawa Brzeźnica, łamanie prawa, założenie obozu koncentracyjnego w Polsce i wie-

le innych zdarzeń, które o-mawiają i zapewne z tej okazji omawiać będą historycy. Są to zresztą historycy różnej orientacji, wiodycy w tej sprawie spory.

Przedstawiciel „Interpresu” poprosił o podanie i wstępnych nowych informacji związanych z fundacją rolną.

Rzecznik rządu powiedział, iż w tej sprawie odbyły się 2 kwietnia rozmowy plenarne z przedstawicielami Episkopatu, następnie wyznaczono na 10 maja. Pracują również zespoły specjalistów. (API)

MAREK RYCKOWSKI

Belgia-Polska 2:0

W rozegranym wczoraj w Brukseli meczu piłkarskim w ramach eliminacji do mistrzostw świata Polska przegrała 0:2 (0:1). Polacy nie zachęcali. Grali mało skutecznie, panował chaos. Słabym punktem była druga połowa. Natomiast gospodarze pokazali szybko i skuteczny futbol. (let)

Manifestacja ludzi pracy naszego regionu

BIAŁYSTOK

ciąg dalszy ze str. 1

Włodę — Kazimierzem Duna-
jem oraz gospodarce miasta
i sekretarzem KM PZPR —
Józefem Kowalczykiem i
prezydentem — Tadeuszem
Nasieniem, przewodniczącym
Rady Wojewódzkiej PRON —
prof. Piotrem Boronem.

W czolowie pochodu są
również przedstawiciele Chrze-
ścijańskiego Stowarzyszenia
Spółdzielni, Stowarzyszenia
PAX, Polskiego Związku Ka-
tołicko-Spółdzielczego, radni
Wojewódzkiej i Miejskiej Ra-
dy Narodowej, weterani ru-
chu robotniczego i ludowego,
komunisty i działacze
młodzieżowi z przewodniczącym
WPZ — Witoldem Karzew-
skim.

Na uroczystości 1-majowe
przyszedł gość z Obwodu
Grodzińskiego BSRR z za-
stępą przewodniczącego Ko-
mitetu Wykonawczego Obwo-
dowej Rady Delegatów Ludu
Pracującego w Grodnie —
Gieorgijem Chwieńskim.

Godziliśmy też 90-osobową
grupę radzieckich komso-
mółców, uczestniczących w bu-
dowie stacji — Bajkalsko-A-
murskiej Magistrali Kolejowej.

Rusza pochód. Otwiera go
orkestra Zespołu Szkół Mello-
dystycznych. Wodzą ul. ul.
Marii Skłodowskiej-Curie ze-
brały się tysiące widzów.
Transparenty, czerwone i bia-
ło-czerwone flagi oraz hasła
nawiązujące do 40-lecia PRL
i 30-lecia Układu Warszaw-
skiego.

Na podium zajmują miejsca
przedstawiciele władz, organi-
zacji społecznych i politycz-
nych, weterani walk o wy-

zwolenie narodowe i społecz-
ne. Wśród nich jest ppk rez.
pilot Leon Klodecki, który w
1939 roku bronił polskiego
nieba:

— W czasie okupacji — mó-
wi — byłem żołnierzem ciche-
go frontu. Później — wie-
nie gestapowskie w Łomży. Po
wojnie zostałem instruktorem
w Aeroklubie Białostockim i
dyrektorem Technikum Me-
chanicznego. Z tą ostatnią
funkcją wiąże się mój naj-
piękniejszy 1 Maja. Było to
wówczas, kiedy po raz pierw-
szy wyszedłem na pochód z
uczniowską orkiestrą dęta.
Nauczyciele z innych szkół
zazdrościli nam.

W następnej kolumnie idzie
ok. 500 reprezentantów rolni-
ków indywidualnych, robotni-
ków SKR, działaczy samorzą-
dów wiejskich. Tadeusz Dani-
szewski jest prezesem
GZRROR w Knyżynie, zaś
Józef Bosiak przoduje wśród
rolników gminy Bielsk Pod-
laski. Przyszedli z kolegami
z samorządowej organizacji,
by manifestować wspólnie z
klasą robotniczą.

Na trasie pochodu — zie-
lono mundurki. Maszerują zu-
chy i harcerze. Widać liczne
znaczkę Festiwalu Młodzieży
„Moskwa-83”. Wśród 2 tys.
druhen i druhow — zastępa
Naczelniczka ZHP mł. PL —
Krzysztof Piotrowski oraz
najstarszy instruktor mł. PL —
Stanisław Moniuszko,
pierwszy po wojnie koman-
dant Chłopskiej Białostockiej.

Dorotę Bosko, Kasię Piwo-
warską, Dorotę Olszowską i
Basię Mackiewicz spotykamy
w kolumnie uczniów szkół
podstawowych.

— Uczymy się w „19”. Bar-
dzo lubimy pochody, tylko
dzisiaj trochę zmazaliśmy i

dekoracje nam zamokły. Szcze-
gólnie dużo wysiłku kosztowa-
ły nas różyczki i gołąbki
pokoju.

Pelagia Teresa Kuziela ze
szkół nr 22 mówi:

— Rozpoczęliśmy pracę z
dzieci 32 lata temu w Ku-
leszach Kościelnych, w obec-
nym woj. łomżyńskim. Miałam
wtedy 17 lat. Tamten
miejscowy utwór mi w
pamięci. Cała szkoła, przy
pięknej słonecznej pogodzie
jechałami na pochód do Wy-
sokiego Mazowieckiego. To
była wspaniała pierwszomajo-
wa manifestacja.

Kolumnę włóknarzy otwie-
ra załoga najstarszego biało-
stocznego zakładu — BZPW
im. dyr. Sierżana. Widzimy
mistrza przedalini — Andrzeja
Sosnowskiego oraz Jana Eh-
nera, który bierze aktywny
udział w pracach Inspekcji
Robotniczo-Chłopskiej. Załoga
„Sierżana” wielokrotnie udo-
wadniała i udawadnia wysoką
aktywność zawodową i spo-
łeczną.

Uczestnikiem robotniczego
Plenum KC partii był mistrz
przedalini średniozrednej
BZPB „Fasty” — Stanisław
Piekarski. Jako bezpartyjny
reprezentował załogę, która
zamierza wytworzyć w tym
roku 53,5 mln metrów tkanin.
Pomyślna realizacja tych za-
miarów, co widać w pierw-
szym kwartale, wróży zna-
cząco nadwyżkę pod koniec
roku. Skorzystała z tego miesz-
kańcy naszego regionu.

Na trasie pierwszomajowej
go pochodu idzie także za-
łoga Fabryki Dywanów „Ag-
nelli”. Zakład ten nie jest
jeszcze wybudowany do ko-
ńca a już produkuje duże i-
lości dywanów dla kraju i
na eksport. Wśród załogi
przeważają młodzi. Niepry-

padkowo zatem działa tu je-
na z najprężniejszych w mie-
ście organizacji ZSMP.

Mają czym pochwalić się
białostoccy budowlani. Ja-
kość robót wyraźnie się po-
prawiła. Widać to na przy-
kład w osiedlu „Słoneczny
Stok”, gdzie pracuje m.in.
Henryk Jedynak — malarz-
tapeciarz z BKB:

— Są różne budowy. Na
jednych pracuje się lepiej, na
innych gorzej. Wszystko za-
leży od właściwej organi-
zacji pracy. Pamiętam, jak w
latach sześćdziesiątych bu-
dowaliśmy „tysiąciaki”. Wte-
dy nikt nie dopytywał się, ile
zarobi; ważne było by skoń-
czyć pracę na czas.

Kolumnę zakładów przemy-
słu metalowego otwiera za-
łoga Fabryki Przyrządów i
Uchwyków „Ponar-Bial”. Mar-
kę tę znają odbiorcy w 50
krajach na całym świecie.
Szczególne znaczenie ma
współpraca z ZSRR. Odbior-
cy radzieckiej chwalą dobrą
i terminową realizację umów.

Młodzi pracownicy dobrze
znają Andrzeja Dzieduszwę
— wyplacacza, który od wielu
lat wprowadza ich w tajniki
odlewnictwa. Jednym z naj-
lepszych ślusarzy w fabryce
jest Janusz Grzybko. Od 29
lat pracuje w „Uchwytach”.
Michał Szczerba, od 30 —
Sergiusz Fiedorczuk. Znają
zakład od podstaw. Na
wyróżnienie zasługuje też
Teresa Paczkowska — wiert-
niczka, reprezentantka niepełnej
grupy kobiet, odznaczona me-
dałem 40-lecia Polski „Ludo-
wej”.

Dalej idą załogi zakładów
przemysłu spożywczego, „Pak-
polu”, pracownicy Okręgo-
wego Zarządu Lasów Pań-
stwowych, Białostockich Fa-
bryk Mebli, Zakładu Prze-
mysłu Sklepek.

Wśród pocztowców — star-
si i młodzi. Stawiający pierw-
sze kroki w tym zawodzie —
inspektor Jerzy Grzeź udział
w pochodzie praktykuje jako
swoją ważną obowiązek:
— W tym dniu chciałem



Na ramionach tatusia.

być właśnie w pochodzie ra-
zem z moimi kolegami z pra-
cy.

Kierowcy MPK zajmują ca-
łą szerokość ulicy. Nie wszy-
scy mogli wziąć udział w ma-
nifestacji; wielu z nich rano
wyjechało na trasę.

— Ja nie opuściłem jesz-
cze żadnego pochodu — mó-
wi kierowca Ikarusa z nu-
merem 755 — Sergiusz Mi-
ronow. — Jest to dla mnie
osobiste święto. Widzę bo-

wiem, jak wiele zmieniło się
w ciągu ostatnich 40 lat. W
1956 roku, kiedy razem z ko-
legą Kazimierzem Kiercu-
lem wsiadaliśmy na Starą, nie
przypuszczałem nawet, że po
latach będę jeździł komfor-
towym autobusem.

Liczne załogi kolejar-
skie. Pierwszomajowe Święto
spędzają na żelaznych drogach.
Tylko część ich kolegów bie-
rze udział w pochodzie.

Dalszy postęp w kolej-
nictwie — mówi Hieronim

Adamczuk — jest przez nas
bardzo oczekiwany. Wierzę,
że już wkrótce kłopoty, na
jakie napotykała podróżni,
zmniejszą się znacznie. Elek-
tryfikujemy kolejne odcinki
tras. W ślad za tym przyja-
dą lepsze składy pociągów,
poprawi się punktualność;
słowem — kultura obsługi.

Podobne myśli towarzyszą
wielu przodującym koleja-
rkom, którzy wybrali się na
pochód wraz z rodzinami. Po-
wody do satysfakcji ze swej
pracy mają znani ze swej so-
lidności: Grzegorz Burylo,
Jan Sienkiel, Jan Obuko-
wicz, Władysław Puchowski,
Jan Litwiniuk, Władysław
Popławski i Danuta Krzy-
wicka.

Przed podium przechodzą
załogi kolejnych zakładów
pracy; przedstawiciele spo-
dzielczości, handlowcy, pra-
cownicy instytucji obsługi
rolnictwa, urzędów, leka-
rze.

Mijają godziny. Poprawia
się pogoda. Aktoży Teatru
Dramatycznego — tradycy-
nie, w kostiumach jadą
na specjalnie przygotowanej
platformie. Mieszkańcom Biał-
ostoku kłania się sam szef
— Tadeusz Aleksandrowicz.

Pojawiają się białe czepki
uczennic Zespołu Szkół Me-
dycznych.

Kolumnę białostockich u-
czelni otwiera Akademia Me-
dyczna. Na czele przodujący
studenci. Na piersiach biało-
czerwone szarfy. Wyróżniają
się grupy młodzieży zagran-
icznej. Widzimy studentów
i pracowników Politechniki
Białostockiej, następnie przed-
stawiciele największej uczel-
ni humanistycznej — Filii
Uniwersytetu Warszawskie-
go. Na przodzie hasło — „U-
niwersytet”. Nietrudno wyczy-
tać z niego zamierzenia i
aspiracje środowiska. Na wy-
działach FUW zdobywa wie-
dę blisko 5 tys. osób.

Pochód kończy wielobar-
wna kolumna sportowców.
W pierwszomajowej mani-
festacji, nie zważając na
deszcz i przenikliwie zimno
wzięło udział ok. 47 tys. osób.
Licznie też zebrał się wi-
dzowie wzdłuż trasy prze-
marszu.

Chłodna aura nie przesko-
dziła mieszkańcom woj. biał-
ostockiego w godnym ucze-
nieniu majowego święta.
Na Placach w Bielsku Pod-
laskim zebrał się pracownicy
ZMKE „Elwa”. POM, Fab-
ryki Przyrządów i Uchwy-
ków, Gminnej Spółdzielni
„SCH” oraz innych zakładów
i instytucji.

12-tysięczny pochód w
Hajnówce wyróżniał się
szczególną barwnością. Do-
minowały akcenty patriotycz-
ne i internacjonalistyczne.

Wiece i manifestacje od-
były się także w Białowieży,
Czeremścu i Kleszczelach. O-
blicza się, iż w obchodach
Święta Pracy uczestniczyło
18 tys. mieszkańców rejonu
hajnowskiego.

„Nigdy więcej wojny i fa-
szyzmu”. Hasło to przyswie-
cało uroczystościom pierw-
szomajowym w Sokółce. W
wiece uczestniczyli pracow-
nicy największych tujejszych
zakładów oraz licznie przy-
byli mieszkańcy miasta i
gminy. Woleńcy w pokoju
manifestowali w pochodzie o-
koło 6,5 tys. osób.

Mieszkańcy Siemiatycz. Mo-
niek, Dąbrowy Białostockiej
i Łap wzięli udział w Maja pod
hasłami 40-lecia Polski Lu-
dowej i walki o pokój. W
Siemiatyczach, w 6-tysięcznym
pochodzie barwnie wygląda-
ły kolumny harcerzy i zu-
chów.

Zanotowali:
TOMASZ KALINOWSKI
ZBIGNIEW ŁUPIŃSKI
KRZYSZTOF OCHRYMIUK

ŁOMŻA

ciąg dalszy ze str. 1

ność międzynarodowego pro-
letariatu w walce z kapitali-
stycznym wyzyskiem. Dzisiaj
światło obchodzący w wa-
żnych momentach i społecz-
nego. Dotychczasowy dorobek
nas w przekonaniu, utwierdza
nie trudności te pokonamy.
Zrzeszeni w związkach zawo-
dowych manifestują w dniu
1 Maja jedność ze wszystki-
mi siłami porozumienia naro-
dowego, ze wszystkimi ludź-
mi pracy całego świata.

Następnie zebrani wysłu-
chują radiowego przemówienia
i sekretarza KC PZPR — gen.
Wojciecha Jaruzelskiego. Po
odegraniu Międzynarodówki
formuje się pochód. Otwiera
go orkestra Zespołu Szkół
Mechanicznych, poprzedzają ją
początki sztandarowe woje-
wódzkiej i miejskiej organi-
zacji politycznych, społecz-
nych i młodzieżowych. Za ni-
mi członkowie wojewódzkie-
go społecznego komitetu ob-
chodów 40-lecia Polski Ludo-
wej z I sekretarzem KW
PZPR — Włodzimierzem Mi-
chałkiem, prezesem KW ZSL
— Czesławem Gartychem,
przewodniczącym WRN —
Władysławem Puławskim,

przewodniczącym RW PRON
— Edwardem Wróblem i wo-
jewodą — Jerzym Zientarą.

Następnie idą kombatan-
ci, weterani ruchu robotniczego
i walk o utrwalenie władzy lu-
dowej, członkowie Związku
Inwalidów Wojennych, działa-
cze i pracownicy organizacji
młodzieżowych. W grupie
ZMW widać barwne stroje
zespołu „Kurpiki”. Duże zain-
teresowanie szpalery widzów
wzbudza wyremontowany w
czynie społecznym przez człon-
ków Automobilklubu Łomżyń-
skiego przedwojenny samo-
chód marki „Adler”.

I znowu barwne ludowe
stroje. W gronie pracowników
kółek rolniczych idzie zespół
KGW. „Pomyślność Ojczyzny”
sprawia ambicję i honoru każ-
dego Polaka — to hasło nie-
sie załoga WZSR.

Kolumna uczniów i nauczy-
cieli największej szkoły woje-
wództwa — SP nr 1. Harcer-
skie mundury, łowickie pa-
siaki dziecięcego zespołu, bia-
ło-czerwono-niebieskie hu-
steckie, niebieskie mundury
pracowników WUSW, patro-
nującego szkoły. Młodzi
wszystkich szkół maszeruje
wraz z załogami zakładów o-

piekuńczych. „Pomyślność Po-
lski tworzymy wspólną, rzetel-
ną pracę”.

Pochód przechodzi ulicami
Giekiżyńską, Buczka do Pl.
Kościuski. Tu ustawiają się
początki sztandarowe. Przech-
dzą przed nimi kolejni ucze-
niowie SP nr 3 oraz pracow-
nicy Przedsiębiorstwa Gospo-
darki Komunalnej, a wśród
nich długoletni wyróżniający
się robotnicy: mechanik —
Antoni Jurzak i drogowiec —
Tadeusz Białobrzęski. Za mło-
dzieżą SP nr 2, która szczy-
ci się laureatami konkursów
języka rosyjskiego, przechodzi
załoga Łomżyńskich Zakładów
Spożywczych. Czwartą część
produkcji zakłady eksportują
do krajów kapitalistycznych.
Do wyróżniających się pra-
cowników należą: Stanisław
Chojnowski, Włodzimierz Wa-
rzyński, Maria Chelstowska
i Stanisław Gałązka.

Idą załogi kolejnych zakła-
dów pracy Przedsiębiorstwa
Przemysłu Spożywczego, WUT,
WPFW, spółdzielni „Miś”,
PSS „Społem”, Fabryki Mebli,
Kogaz, RDP, POM, Spół-
dzielni Inwalidów „Razem”.

Starszy mistrz warsztatu e-
lektrycznego PPS — Krzysztof
Ruszkowski w swym 36-let-



Pracownicy z Zakładów Płyt Włókowych przyszedli na po-
chód wraz z rodzinami.

nim dwadzieścia zapisał już po-
nad czterdzieści manifestacji.
Każda z nich była szczególna
— mówi. Dziś na naszych
transparentach mnożą się ha-
sła wywołujące do oceny
pokoju. Dyktuje nam to ży-
cie i sytuacja międzynarodowa.
Wykorzystać musimy do
tego celu każdą okazję, a ma-

nifestacja 1-majowa jest oka-
zją chyba najlepszą.

Niesione hasła o lepszej,
wysławianej pracy znajdują
swe uzasadnienie. Załoga
POM wykonała zadania
pierwszego kwartału w 103
proc., na rzecz miasta prze-
pracowała ponad tysiąc go-

dzin. W Fabryce Mebli w
czynnie społecznym adaptowa-
no pomieszczenia na „klub
robotnika”. W Fabryce Apa-
raty i Urządzeń Komunal-
nych w ciągu pięciu lat wy-
dajność pracy wzrosła o 75
proc. Rusza antyimportowa
produkcja noszy górniczych.
WPFW uruchomił ostatnio
dziesięć nowych placówek
handlowych. Swą cegiełkę do-
kładają młodzież dwunastom-
ilionową produkcją warsztatu
Szkół Drzewnych i ośmiom-
ilionową — Szkół Mechanicz-
nych. To tylko niektóre przy-
kłady podawane przez spikera
pochodu.

Manifestację zamykają pra-
cownicy największego łomżyń-
skiego zakładu — LZPB „Na-
rew”. Wśród nich idzie rodzi-
na nastawiacza maszyn —
Edwarda Jankowskiego. Tro-
je dzieci. Emilka jest już har-
cerzem. Emilka mówi, że
przyszła bo jeszcze nie opu-
ściła ani jednego pochodu.
Trochę jej szkoda najmłodszej
siostrzyczki — Magdy bo zię-
bia. Ale trzyma się dzielnie,
dźmierząc w rączkach biało-
czerwoną chorągiewkę.

Bezpośrednio po zakoń-
czeniu manifestacji w Łomży od-
były się tradycyjne uliczne
biegi pierwszomajowe ZSMP.
Tysiące mieszkańców miasta
przybyło na występy zespołów
artystycznych, festyn wędka-
rski nad Narwią oraz festyn

rekreacyjno-zabawowy dla
dzieci i młodzieży. Dużym po-
wodzeniem cieszyły się rów-
nież projekcje kronik filmo-
wych z obch.ów 1-Maja wy-
świetlanych w Miejskim Do-
mu Kultury.

W Grajewie na czele 1-ma-
jowego pochodu szli działacze
ruchu robotniczego, byli czło-
nkowie KPP i PPR, m.in. Ha-
lina i Bronisław Pietruchow-
cie, Bronisław Koprowicz,
Teodor Kuczyński, Tadeusz
Surabko i inni. Za nimi kro-
czyło ok. 8 tys. pracowników
miejscowych przedsiębiorstw,
organizacji kobiecych i mło-
dzieżowych. Wśród uczestni-
ków manifestacji było około
2,5 tys. członków związków
zawodowych.

„Nigdy więcej wojny, ni-
gdy więcej faszyzmu” — pod
takim m.in. hasłem mani-
festowali mieszkańcy Kolna.
Przedefilowali oni ul. Wo-
jska Polskiego pod pomnik po-
święcony pamięci poległych za
utrwalanie władzy ludowej.

Udający się na pochód
mieszkańcy Wysokiego Mazo-
wieckiego złożyli wieńce i
kwiaty w miejscach pamięci
narodowej.

Barwny korowód przedefi-
lował od rynku ulicami: Tysia-
cie, Ludową i 1 Maja, nio-
sąc m.in. hasła: „Nie ma w

Europie problemu granic, jest
tylko problem pokoju”,
„Chwała ludziom dobrej ro-
boty”, „Naszym celem — po-
kój i socjalizm”. Bardzo efek-
townie prezentowała się 2,5
tysięczna grupa młodzieży.

Przy pięknej słonecznej po-
godzie manifestowali miesz-
kańcy Zambrowa. Pochód
przeszedł ul. Wojska Polskie-
go przez Pl. Sikorskiego na
ul. Łomżyńską. W wieloty-
sięcznej grupie manifestan-
tów byli pracownicy jednego
z największych zakładów pra-
cy województwa — zambrow-
skiej „Bawelny”, niosący m.
in. transparenty z hasłami o
przyjaźni łączącej narody
Polski i ZSRR. Wśród nich
szli najstarsi pracownicy
przedsiębiorstwa, m.in. Hen-
ryk Wiśniewski, Mieczysław
Cyl i Zenon Adamczyk.

Pierwszomajowe pochody
odbyły się również w Ciecha-
nowie, Goniadzu i Szczucz-
ynie. Na wieceu spotkali się
także mieszkańcy Jedwabne-
go. Po ich zakończeniu w
wielu miastach, osadach i
wsiach województwa odbyły
się liczne imprezy kulturalne
i sportowo-rekreacyjne. Wzię-
ły w nich udział wielotysięcz-
ne rzesze mieszkańców.

JERZY BRODZIUK
WAWRZYNIEC KŁOSIŃSKI

SUWAŁKI

ciąg dalszy ze str. 1

ko dlatego, że tak każde bła-
skie 100-lecie tradycja, ale
przede wszystkim dlatego, że
pragniemy dać wyraz nasze-
mu głębokiemu związkowi
z międzynarodowym ruchem
robotniczym, ze wszystkimi
siłami postępowymi świata.

My Polacy, tak okrutnie
doświadczeni przez stulecia,
do 40 lat żyjemy w pokoju.
Za kilka dni uroczyste ob-
chodzie będziemy rocznicę
zwykłą. W jego wyniku
możliwym stał się powrót na
prastare piaszczyste ziemie,
a co to znaczy, my mieszkań-
cy województwa wiemy naj-
lepiej.

— Jest tradycja 1-majowe-
go święta, że tego dnia po-
kłon składamy wszystkim lu-
dziom pracy. Wszystkim tym,
którzy codziennie rzeźnią
trudem pomnażają nasz doro-
bek. Do was zwracamy się,
robotnicy i chłopcy, do was —
pracownicy resortu budow-
nictwa, transportu i wszyst-
kich służb komunalnych, do
pracowników handlu i służby
zdrowia, do wszystkich ludzi
pracy Suwałszczyzny i Mazur.
Zadaniem nas dzisiaj na-
szą serdeczną pamięć o wyda-
niach sprzed 40 laty i
świadomość ich decydującego
znaczenia dla Polski. Dajmy
wyraz głębokiemu szacun-
kowi dla tych, którzy swą walką

i pracą położyli wtedy funda-
ment Polski Ludowej, za-
pewnili trwałość i nieodwra-
calność drogi wówczas wy-
branej.

Po wysłuchaniu przemówie-
nia radiowego i sekretarza
KC PZPR — Wojciecha Ja-
ruzelskiego i odegraniu Mię-
dzynarodówki rusza 1-majo-
wy pochód. Na jego czele or-
kestra Zespołu Szkół Zawo-
dowych CZSP. Tuż za nią
początki sztandarowe KW
PZPR, WK ZSL, WK SD, KM
PZPR, MRN, WK ZBOWiD,
organizacji społecznych, mło-
dzieżowych i szkół. Za poc-
tami idą przedstawiciele władz
wojewódzkich: I sekretarz
KW PZPR — Waldemar Ber-
duga, prezes WK ZSL — Ka-
zimierz Koziol, przewodniczą-
cy WK SD — Jerzy Gryko,
przewodniczący WRN — Ed-
ward Smola, wojewoda —
Kazimierz Jablonski, prze-
wodniczący RW PRON —
Henryk Kulczycki, posowie
na Sejm PRL, gospodarze
miasta. Sa wśród nich zasłu-
żeni weterani walki i pracy,
m.in. Jadwiga Aleksandro-
wicz, Czesław Antoniewicz,
Janina Barszczewska, Zyg-
mont Filipowicz, Czesław Ja-
kubowski, Jerzy Kmiecik,
Leon Sawicki, Henryk Tara-
siewicz, Tadeusz Wiszniewski.
Tuż za bramą stadionu, na
ul. Wojska Polskiego wisi

transparent „Proletariusze
wszystkich krajów, łączcie
się”. Pochód podąża ul. Ko-
ściuski, zatrzymuje się obok
obelisku uytuowanego w pa-
rku miejskim. Obelisk jest
poświęcony pamięci suwal-
czan, którzy oddali swoje ży-
cie za niepodległość Ojczyzny
w czasie II wojny światowej.
Delegacje składają wieńce i
kwiaty.

Manifestują pracownicy Za-
kładów Płyt Włókowych. Naj-
lepszą rekomendacją jest fakt,
że jego wyroby są chętnie
nabywane przez wszystkie za-
kłady meblarskie w kraju. Do
najlepszych pracowników tego
zakładu należą: Franciszek
Konopka, Edward Chomski,
Zofia Berezowska, Halina
Paczkowska, brygadziści —
Tadeusz Kubiś, starszy mi-
strz — Henryk Kapuściński.

Za nimi idą pracownicy
administracji wojewódzkiej,
miejskiej i gminnej. Od ich
pracy w dużym stopniu zależy
funkcjonowanie życia gospo-
darczego i społecznego.

Dalej idzie młodzież sporto-
wa. Na terenie miasta naj-
większym uznaniem cieszą
się „Wigry”. W tym klubie
wyrastali reprezentanci kra-
ju. Za sportowcami maszeru-
ją członkowie Związku Mło-
dzieży Wiejskiej. Idą oni pod
hasłem „Ojczyźnie — wsi —
sobie”.

I znowu młodzież. To ucz-

niowie i ich wychowawcy ze
szkół podstawowych. W tym
momencie najdokładniej wi-
dad, że Suwałki — to miasto
ludzi młodych. Są jak zwy-
kle radości, ale niebieskie
szturmówki zasłaniają, że i
im trzeba pamiętać o naj-
większej wartości, jaką jest
POKÓJ. Wśród uczniów naj-
więcej jest ze szkół nr 5.
Uczy się w niej ponad 1800
dzieci i chłopców, którzy
zadają wiedzę pod kie-
runkiem 86 nauczycieli. Szko-
ła ta wyróżnia się dobrymi
wynikami w nauce i sporcie.
Za nimi idą starsi koledy.
To młodzież Zespołu Szkół
Zawodowych CZSP. Od 1951
r. jej mury opuściło 5610 ab-
solwentów; pracują obecnie
w całym regionie. Ważna dla
szkół jest decyzja o rozbo-
ję budowy nowego obiek-
tu. Wszyscy uczniowie zob-
wiązali się przepracować tu
do 20 godzin.

W pochodzie załoga ZPO
„Warmia” — jednego z wiek-
szych zakładów wojewódz-
stwa. Z powodzeniem reali-
zuje ona zadania produkcyjne.
Duża w tym zasługa najlep-
szych pracowników — Marii
Mironow, Teresy Nowakow-
skiej, Teresy Sereiko, Heleny
Pyrek i Antoniego Kurzynow-
skiego.

Suwałskie, to zagłębie rolni-
cze. Bodaj najważniejszym
produktem jest mleko. Jego
przetworstwem zajmuje się
idący właśnie trasa pochodu
pracownicy Okręgowej Spół-
dzielni Mleczarskiej. W okre-
sie szczytu potrafili oni prze-
robić w ciągu dnia 260 tys.
litrów tego surowca. Suwał-

ska OSM posiada najwyższy
krajowy znak jakości na pro-
dukowane sery i masło. Jest
to efekt pracy doświadcz-
nych, legitymujących się po-
nad 30-letnim stażem pracow-
ników — Jadwigi Surzyń-
skiej, Marianny Butkiewicz,
Marianny Butanowicz, Ireny
Sawickiej, Stanisława Lacha.

Mieszkańców wsi repre-
zentowali zrzeszeni w Wojewódz-
kim Związku Rolników, Kółek
i Organizacji Rolniczych. Szli
oni pod hasłem „Kółka rolni-
cze w służbie wsi i rolnictwa”.
O tym jak ważną spełnia-
ją funkc

Wiosenny pejzaż nad Blebrzy zachęca do majowych wycieczek. Nikomu nie zabraknie wrażeń, a i okazji do głębszej refleksji nad upływem czasu będzie aż nadto. Dla wędkarzy — raj. Dla turystów — maj. A dla przyrody — pobudka: pora się budzić i... zieleń!

Obiekt w tę stronę skierował

ANATOL CHOMICZ

Rozmowa z przewodniczącym Wojewódzkiego Zespołu Poselskiego w Suwałkach — MIECZYSLAWEM ZIETKIEM

— Zarzuca się suwalskiemu zespołowi poselskiemu, iż jest mało aktywny, że wyborcy nie wiedzą, co on robi, a nawet wręcz — czy coś robi.

— O to niewiele, mogłoby mieć pretensje chociażby do „Gazety Współczesnej”, bo niewiele o nas pisze. Na forum sejmowym jesteśmy widoczni, mamy opinię zespołu aktywnego. Oznacza to, że poszczególni posłowie muszą częściej występować, niż ich ko-

w sprawie przyznania suwalskiemu rolnictwu takich ulg, jak w terenach podgórskich.

— Suwalskie ma trudne warunki klimatyczne, krótki okres wegetacji powoduje nasilenie prac, podraża nakłady na rolnictwo. Staraliśmy się więc, aby województwo zaliczono do obszarów pogórza, bo z tym wiąże się pewne ulgi. Niestety, Sejm walczył podług kryterium skłonu (górystości),

Techniczny”, narobiło swego czasu sporo szumu.

— Były to wnioski z wizytacji w zakładach i przedsiębiorstwach handlu zagranicznego. Rzeczą dotyczącą głównie Zakładów im. Kasprzaka, który nie potrafił właściwie skorzystać z umowy z firmą „Grundig”, opracować własnych rozwiązań, a całkowicie się od niej uzależnił.

— Jest Pan posłem przez dwie kadencje, siódma i ósma. Która była łatwiejsza?

— Siódma. Był to okres niezłego zapleczenia, nie widać było niedostatku. Ale posłowie byli bardziej „regulaminowi”. Natomiast ósma uważam za bardzo trudną. Jest to kadencja

Festiwalowa sztafeta przyjaźni

Polski Komitet Festiwalowy zorganizował w Węgierskiej Instytucji Kultury pierwszy z planowanego cyklu spotkań — w ramach „Festiwalowej Sztafety Przyjaźni” przed XII Festiwalem „Młodzieży i Studentów w Moskwie”.

Spotkania będą się odbywały w ośrodkach kultury i informacji państw socjalistycznych i mają za zadanie wymanewrować doświadczenia. Przewiduje się, że w spotkaniach tych wezmą także udział uczestnicy poprzednich festiwali. Imprezy w ramach „Festiwalowej Sztafety Przyjaźni” mają się jeszcze odbyć w Ośrodku Kultury i Informacji NRD, CSRS, Bułgarii. Sztafeta zakończy spotkanie przedstawicieli organizacji młodzieżowych państw socjalistycznych w domu radzieckiej nauki i kultury. (P)

„Las nietykalny...”

35 lat temu utworzony został Świętokrzyski Park Narodowy; tym samym zrealizowany został testament Stefana Żeromskiego, którego życzeniem było, aby Puszcza Jodłowa pozostała „na wieki wieków jako las nietykalny, siedlisko bożych stworzeń, po którym świątelnia jęła chodzić”.

Park obejmuje ponad 6 tys. ha. Główny obszar stanowi Łysogóra, gdzie przetrwały partie dawnych borów jodłowych, lasów bukowych i drzewostanów mieszanych. Do parku należy Góra Chelmona, gdzie występuje morderczy polski — gatunek stanowiący od lat przedmiot badań naukowców. (P)

— Takie wystąpienie nie byłoby możliwe w siódmej kadencji?

— Raczej nie.

— Dziękuję za rozmowę.

ANIELA ŁABANOW

Uroczystości w naszym regionie

3 maja — 194 rocznica uchwalenia Konstytucji i święto Stronnictwa Demokratycznego

W piątek przypada 194 rocznica uchwalenia Konstytucji 3 Maja. Od XII Kongresu SD, który obradował w marcu 1983 r., data ta obchodzona jest jako święto Stronnictwa Demokratycznego, Stronnictwa, odwołując się do Konstytucji 3 Maja, widzi w niej odzwierciedlenie swych podstawowych idei — góstepu, demokracji i patriotyzmu.

W rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 Maja odbędzie się w trzech naszych województwach festiwal uroczystości i imprez, koncertów, wieczorów, spotkań z działaczami SD, okolicznościowe zebrania kół i instancji Stronnictwa.

Uroczysty koncert w Białymstoku odbędzie się w czwartek, 2 maja o godz. 13 w Filharmonii Białostockiej. Referat okolicznościowy wygłosi przewodniczący Wojewódzkiego Komitetu SD — Eugeniusz Kulakowski. Po koncercie oficjalnie wystąpi chór i orkiestra Zespołu Pł.

W piątek, 3 maja w sali Państwowej Szkoły Muzycznej w Łomży rozpocznie się o godz. 17 uroczysta akademicka. Po referacie, który złoży Orkiestra Kameralna wystąpi z koncertem muzyki poważnej. W trakcie akademii grono zasłużonych działaczy SD odczyta i odznaczenia państwowe i odznaki regionalne.

Zgodnie z tradycją tego dnia złożone zostaną kwiaty przed obeliskiem Tadeusza Kościuszki w Łomży. Złożą je także hold pamięci emigracyjnych działaczy SD.

Uroczyste akademie odbędą się także w Grójcu, Kulinie, Wysokim Mazowieckim i Zambrowie. W piątek, 3 maja, w Goniądzu odbędzie się sejmik powiatowy, który z okazji 194 rocznicy Konstytucji 3 Maja odbędzie się w SUWAŁKACH.

W piątek, 3 maja w sali Państwowej Szkoły Muzycznej w Łomży rozpocznie się o godz. 17 uroczysta akademicka. Po referacie, który złoży Orkiestra Kameralna wystąpi z koncertem muzyki poważnej. W trakcie akademii grono zasłużonych działaczy SD odczyta i odznaczenia państwowe i odznaki regionalne.

Zgodnie z tradycją tego dnia złożone zostaną kwiaty przed obeliskiem Tadeusza Kościuszki w Łomży. Złożą je także hold pamięci emigracyjnych działaczy SD.

Podwójny sukces „Biazełtu”

W okresie ekonomicznego kryzysu procesy produkcyjne we wszystkich dziedzinach gospodarki muszą być bardziej efektywne, a jednym z nich jest energetyka. W tym celu należy wypracować nowe sposoby wytwarzania energii, które nie będą kosztowne i nie będą szkodliwe dla środowiska.

W tym celu należy wypracować nowe sposoby wytwarzania energii, które nie będą kosztowne i nie będą szkodliwe dla środowiska.

W tym celu należy wypracować nowe sposoby wytwarzania energii, które nie będą kosztowne i nie będą szkodliwe dla środowiska.

W tym celu należy wypracować nowe sposoby wytwarzania energii, które nie będą kosztowne i nie będą szkodliwe dla środowiska.

W tym celu należy wypracować nowe sposoby wytwarzania energii, które nie będą kosztowne i nie będą szkodliwe dla środowiska.

W tym celu należy wypracować nowe sposoby wytwarzania energii, które nie będą kosztowne i nie będą szkodliwe dla środowiska.

Komunikat MHWiU

Ministerstwo Handlu Wewnętrznego i Usług informuje, że zostały ustalone następujące normy i zasady reglamentowanej sprzedaży w maju 1983 r.:

— Na odcinki „mieso wolowe i cielęce z kością” będzie można nabywać również mięso mielone oraz niektóre podroby I klasy (wątroby, oazy, nerki, serca).

— zamiennie sprzedać cukru za mięsne odcinki kart zaopatrzenia prowadzona będzie (z wyłączeniem odcinków na „mieso wolowe i cielęce z kością” (w proporcji za 1 kg mięsa 1,5 kg cukru).

— w ramach normy „Tłuszcz 375 g” można zakupić margarynę, smalec lub słoninę, w zależności od struktury dostaw.

— można będzie dokonywać zamiennego zakupu masła dla dzieci i młodzieży w wieku 1—18 lat w ramach normy „smalec 250 g” kart zaopatrzenia M I D, M II D, MW.

— w maju br. podobnie jak w kwietniu utrzymuje się dodatkowa norma przydziału masła w wysokości 0,25 kg dla wszystkich uprawnionych osób, która realizowana będzie na odcinki rezerwowane:

a) nr 1 — kart M I D,

M II D, MW, 0, M II S, b) nr 2 — kart M I, M II, M II K, G, I.

— kasza manna pozostaje nadal w systemie sprzedaży reglamentowanej; można ją nabywać:

— dla dzieci do 1 roku na podstawie kart zaopatrzenia 0,

— dla dzieci w wieku 1—3 lat na odcinek „kasza manna 500 g”, kart M I D, MW, M II S przy równoczesnym okazaniu książeczki zdrowia dziecka,

— dla dzieci chorych w wieku 1—3 lat otrzymujących karty zgodnie z postanowieniami par. 6 ust. 1 pkt. 3 uchwały nr 183 Rady Ministrów z dnia 27 grudnia 1983 r. na odcinek „kasza manna 500 g” kart M I D, przy równoczesnym okazaniu książeczki zdrowia dziecka,

— norma cukru jest zgodna z nominalnymi wydrukowanymi na kartach zaopatrzenia, tj. dla dzieci w wieku 0—18 lat, kobiet ciężarnych i matek karmiących wynosi 2 kg, dla pozostałej ludności 1,5 kg,

— na odcinek „wyroby czekoladowe 200 g” sprzedawane będą wyroby czekoladowe lub czekoladopodobne w zależności od dostaw.



Pożnym popołudniem spotkali się przy pracy grupę gospodarzy.

Fot. ANATOL CHOMICZ

Co przypomina film „Shoah”?

Korespondent PAP Marek Ostrowski pisze: Prasa paryska nadal przeznacza wiele miejsca na zapowiedzi filmu „Shoah”, poświęconego martyrologii Żydów podczas II wojny światowej. Nie ma już wątpliwości, że przy tej okazji również skandalicznych wypowiedzi, jak w dzienniku „Libération”, gdzie Polacy byli oskarżeni o „współwzięcie w ludobójstwo z katami”, jednak tu i ówdzie nadal znajdujemy ataki pod adresem postawy naszego społeczeństwa w czasie okupacji hitlerowskiej. Dla przykładu poniedziałkowy „Le Quotidien de Paris” zamieszcza dwa duże zdjęcia z filmu. Na jednym z nich widnieje polski maszynista lokomotywy na stacji Treblinka, który mówi: „wiedziałem, że jada na śmierć”. Drugie przedstawia jedną z ofiar obozu koncentracyjnego.

tragicznego, której udało się przeżyć. Podpis pod zdjęciem głosi: „W otoczeniu mieszkańców wsi Chelmona, którzy przed 42 laty nie zrobili najmniejszego gestu, żeby go uratować”.

Najwyraźniej kwestionuje

Z Francji wywieziono podczas okupacji 78 tys. Żydów. Trzy tysiące zginęło jeszcze w obozach przejściowych zorganizowanych w tzw. wolnej strefie, administrowanej przez rząd Vichy. Prawie wszystkich deportowanych z Francji wy-

zapisane w pamięci zbiorowej społeczeństwa francuskiego.

Do niedawna we wszystkich księgach historycznych, we wszystkich podręcznikach nie było na przykład ani słowa o tym, że Żydzi francuscy, przeznaczeni na śmierć w obozach koncentracyjnych, aresztowani byli przez policję francuską

dów, to na ogół w ten sposób, iż uczyniła ich ofiarami, że było to dzieło gestapo.

Na problemy te zwracał niedawno uwagę francuski adwokat, historyk i tropiciel zbrodni hitlerowskich Serge Klarsfeld. W lipcu 1983 r. wydał on książkę pt. „Vichy — Auschwitz”. Opisał w niej szczegółowo, jak rząd Vichy, poprzez swą ideologię, kalkulację polityczną i chęć do bezrefleksyjnego przystąpienia do realizacji ostatecznego rozwiązania kwestii żydowskiej w Europie Zachodniej. Analizując raporty prefektów województw we Francji Klarsfeld doszedł też do wniosku, że w 1941 roku opinia publiczna we Francji, a zwłaszcza w Paryżu, nie miała nie przeciwko masowemu łapaniu Żydów, zwłaszcza niemieckich.

Dlatego dziś aluzje prasy francuskiej, co do postawy Polaków w czasie okupacji są przejawem obraźliwej obłudy. (W)

Jakie są przyczyny słabego rozwoju ruchu wynalazczego? Z wizytacji działacza WKTR wynika, że w niektórych zakładach jest słaba oświata komórek wynalazczych. Teatralna racjonalizacja nie zawsze jest ukierunkowana. Duża część zgłaszanych projektów jest załatwiana niepiszale.

Trzeba też negatywnie wpłynąć na wyeliminowanie wynalazczości dokonania wielkiego postępu.

EUGENIUSZ STĄSKIEWICZ

ZUS informuje

Zgodnie z opublikowanymi harmonogramami (w niektórych oddziałach przypisywano) przebiegały wypłaty podwyższonych od 1 marca br. świadczeń emerytalno-rentowych. W końcu marca i kwietniu oddziały ZUS przekazały do wypłaty 1 mln 94 tys. przebieżonych wyższych świadczeń, tj. 23,7 proc. wszystkich podwyższonych emerytur i rent.

Najbardziej zaawansowane są oddziały ZUS w Grudziądzu (akcja zostanie zakończona 20 maja). Bydgoszcz (25 maja), Sosnowiec (15 maja), Włodawka (20 maja), Ostrołęka (zakoczenie 15 maja).

W maju, w normalnych terminach płatności oddziały ZUS przekazały dalsze podwyższone świadczenia dla ok. 1 mln 900 tys. emerytów i rencistów.

Równolegle z przysyłaniem wypłat, przekazywane są za interesowanym emerytów i rencistów decyzje o podwyższeniu świadczenia, w których po-

dawane są zasady podwyższenia oraz obliczenia wszystkich składników świadczenia, liczonego z przypominajmy — od podwyższonej podstawy emerytury lub renty.

W przypadku stwierdzenia jakichkolwiek niezgodności między decyzją, a wypłatą lub nieścisłości w samej decyzji, kierownictwo ZUS uprzednio prosi zainteresowanych o składanie reklamacji w odpowiednim oddziale Zakładu, koniecznie z podaniem numeru identyfikatora emerytury, renty.

Reklamacje te będą rozpatrywane w pierwszej kolejności. (PAP)

Francuzi nie chcą pamiętać

wiezione do Oświęcimia (67 na ogólną liczbę 72 konwojów). Pierwszy taki konwój wyruszył z Drancy i z Compiegne 27 marca 1942 roku. W kilka miesięcy później wysłano pierwszy konwój dzieci bez rodziców (ogółem deportowano 2 tys. dzieci w wieku poniżej 6 lat). Liczyby te i daty, a zwłaszcza udział rząd francuskiego Vichy w tych zbrodniach, nie są bynajmniej

na polecenie wydawane przez francuską administrację, często na podstawie donosów składanych przez francuskich obywateli. Podręczniki szkolne w sposób bardzo skromny opisywały okupację, a już zupełnie milczały na temat kolaboracji policji reżimu Vichy z hitlerowcami. Jeśli wspomni o deportacji Ży-

do, to na ogół w ten sposób, iż uczyniła ich ofiarami, że było to dzieło gestapo.

Na problemy te zwracał niedawno uwagę francuski adwokat, historyk i tropiciel zbrodni hitlerowskich Serge Klarsfeld. W lipcu 1983 r. wydał on książkę pt. „Vichy — Auschwitz”. Opisał w niej szczegółowo, jak rząd Vichy, poprzez swą ideologię, kalkulację polityczną i chęć do bezrefleksyjnego przystąpienia do realizacji ostatecznego rozwiązania kwestii żydowskiej w Europie Zachodniej. Analizując raporty prefektów województw we Francji Klarsfeld doszedł też do wniosku, że w 1941 roku opinia publiczna we Francji, a zwłaszcza w Paryżu, nie miała nie przeciwko masowemu łapaniu Żydów, zwłaszcza niemieckich.

Wzrasy serdecznego współczucia

RODZINIE

składają: członkowie Kola Nr 1 ZZZ przy Podlasko-Mazurskiej Brygadzie WOP.

29 kwietnia br. zmarł nagłe

mjr. rez. Tadeusz

Łutostański

Wzrasy serdecznego współczucia

RODZINIE

SIEMIATYCZE:

Program wykończony wspólnie

W roku ubiegłym, w trakcie kampanii wyborczej do rad narodowych, mieszkańcy miasta i gminy Siemiatycze zgłosili ogółem 187 wniosków. Dotyczyły one całokształtu życia społeczno-gospodarczego, a przede wszystkim poprawy stanu dróg na wsi i w mieście, odwiertów studni głębinowych na wsi, gdzie pogłębia się deficyt wody, budowy internatu i szkoły podstawowej, zbiorników przeciwpożarowych, sklepów i świetlic, zapewnienia pomieszczeń zastępczych dla biblioteki pedagogicznej, przyspieszenia melioracji i drenażu pól, utworzenia klubów „Ruch” i „Klubów Rolnika”, poprawy zaopatrzenia zwłaszcza w maszyny rolnicze i materiały budowlane, zwiększenia ilości miejsc w przedszkolach.

Po dokładnym rozważeniu możliwości finansowych, wykonawczych i materiałowych — a w tych debatach uczestniczyli przedstawiciele administracji, radni i działacze PRON — przyjęto do realizacji 115 postulatów. Na pozostałe 72 wnioski udzielono odpowiedzi wyjaśniającej bądź też — z racji nierealności lub braku szerszego uzasadnienia — nie przyjęto do wykonania. Wnioskodawcy tych postulatów zostali dokładnie poinformowani o przyczynach negatywnych decyzji.

Od przyjęcia programu wyborczego upłynęło już dziesięć miesięcy. Dotychczas w pełni zrealizowano 23 postulaty, a blisko trzydzieści uwzględniono w tegorocznym planie społeczno-gospodarczym miasta i gminy.

budowa tymczasowej kotłowni, która zapewni ciepło dla budynków zakładowych i komunalnych.

Wiele jest potrzeb w dziedzinie gospodarki komunalnej. Trwające już wiele lat remonty niektórych ulic, konieczność naprawy i niebezpieczeństwo awarii i awarii ulic osiedlowych — oto tylko niektóre przykłady. Gdy nie starcza pieniędzy w miejsko-gminnym budżecie, trzeba będzie odwołać się do czynników społecznych, a także wykorzystywać fundusze, którymi dysponuje samorząd mieszkańców.

Trzeba też ratować (tak, dosłownie: ratować) istniejące zasoby mieszkaniowe. Nie remontowane od lat budynki ulegają nieuchronnej dekapitalizacji. Powstał wprawdzie plan remontu mieszkań i budynków, ale jego realizacja, bez przyspieszenia budowy przynajmniej jednego budynku komunalnego o 40 mieszkań, stanie pod znakiem zapytania. Jest szansa, że w r. 1986 przystąpi się do budowy takiego obiektu o 30 mieszkań, gdzie można będzie przenosić lokatorów na czas remontów.

W trudnych warunkach pracuje służba zdrowia. Trzeba szybko zakończyć rozbudowę szpitala miejscowego szpitala i rozpocząć budowę przychodni specjalistycznej o dwunastu gabinetach. Budowa przychodni ma być rozpoczęta w br. a zakończenie robót przewidziano na r. 1987. Czy terminy te zostaną dotrzymane, zależy od wykonawcy. Mówi się też o braku mieszkań dla lekarzy a jednocześnie stol puste, oferowane przez Hortex, bardzo wygodne mieszkańcy.

Rejestr spraw do załatwienia, potrzeb wciąż jeszcze nie zaspokojonych jest więc bardzo duży. Stąd konieczność niezabiegowego rozłożenia w czasie, ustalania pewnej gradacji. Zdają sobie z tego sprawę w Siemiatyczach. Widzą, że sporo mogą zdziałać w oparciu o własne siły i możliwości, rozwijanie społecznej inicjatywy. Mówiono o tym na niedawnym I Miejsko-Gminnym Zjeździe PRON. Bo marząc i stagnującą prowadzą do nieuchronnej degradacji. Miano Miasta Gospodarczo — zobowiązuje. (h)

Recital w „MILLENIUM”

Należał do zespołu „NASZA BASIA KOCHANA”, znany jest jako wykonawca słynnego szlagiera „SAMBASIKO-RECKA”. Teraz wystąpi samotnie lub z towarzyszeniem saksofonisty. Komponuje, śpiewa... JERZY FILAR. Jego recital proponuje klub „Millennium” w Białymstoku przy ul. Mazowieckiej 39 d w niedzielę (5 maja) o godz. 19. Wraz z nim wystąpi grający na saksofonie — ROBERT CHOJNACKI. Karnety do nabycia w klubie codziennie w godz. 16-20. (tk)

45001-1658-132 NBP Łomża. Opłacając należność za telefon nie żałujmy tzw. „resztówek”. Niech to będzie nie wielka nawet kwota — prze-kazmy ją! Nie możemy przecież wykluczyć, że również nas los może kiedyś postawić w sytuacji ludzi oczekujących na pomoc innych. (nom)

Zguba

24 kwietnia br. w taxi nr 565 pasażerka wyśladała przy ul. Bema postawiała paraski. Zgubiła m. in. portfel z 100 zł, „GW” (ul. Wesołowskiej 1, pokój 3) w godz. 3-15. (tk)

„BRAVO” TATUS!

Szczególnie odradzając to przy-padek moralnej degradacji i z-tracenia poczucia rodzicielskiej odpowiedzialności. Stuletni miesz-kańca Siemiatycz, Marianem W., zainteresowała się kuratorka mł-łoc jako bimbrowistom, który nielegalnie uprawiał spirytus. Samo to nie byłoby może godne specjalnej uwagi, gdyby nie fakt, że pan ten rządził całym napiektem swoje nieletnie dzieci. Zapewnia-ł im ten sposób uduchowienie, jak to z niego „dobry i szlachetny” tatus. No bo proszę — taki smaczny napitek potrafi przypra-żać i nie podaje go swoim dzieciom.

Takie fakty, niestety, zdarzają się. I doprowadzają do tego, że, którymś tatusiem (czasem i ma-łymi) każda polska rodzina prze-żywa. Wymusił to zastępił drogę w-cześniejszym załamaniu i wykoń-czeniu, że potrafią być wychow-ty z kłopotem... Jaka czeka je prz-yszłość?

KACIK NOZA I PIĘSCI

Dwój młodzi panowie, 13-letni Mirosław O. i 14-letni Zbigniew J. 13 marca br. telefony, czu-żąc niedostatek w wieloletniej l-łacji, a mając już puszkę w kieszeni, postanowili zdobyć je-żąc jakiś grosz na wino. Wpadli więc na prostą myśl, żeby obra-żować jakiegoś przechodnia na ulicy. Wymusił to zastępił drogę w-cześniejszym załamaniu i wykoń-czeniu, że potrafią być wychow-ty z kłopotem... Jaka czeka je prz-yszłość?



R. Szurkowski odkrył karty

Szóstka białoczerwonych przed 38 Wyścigiem Pokoju

8 maja w Pradze rozpocznie się 38 Wyścig Pokoju. Po raz pierwszy w imprezie organizowanej przez redakcję „Trybuny Ludu”, „Rudeho Prawa”, „Neues Deutschland” i „Prawdy” kolaryzowali będą na trasie Praga — Moskwa — Warszawa — Berlin. Po ostatnim etapie w CSRS zawodnicy zostaną przewiezieni samolotami do stolicy Związku Radzieckiego. Tam będą startować na słynnym olimpijskim torze Krylatskoje. Następnie, po ponownej lotniczej podróży, staną do walki w naszym kraju, skąd udadzą się do NRD. Zakończenie 38 Wyścigu Pokoju nastąpi 22 bm. w Berlinie.

Na ostatnich obradach Komitetu Organizacyjnego, poświęconemu staru przygotowań polskich miast — gospodarzy etapów: Bielecka-Biała, Częstochowa, Warszawa i Szczecin — przedstawiona została szóstka kolaryz, którzy reprezentować będą nasz kraj w tegorocznym wyścigu.

Trener Ryszard Szurkowski stwierdził, że przygotowani, mi, które rozpoczął się 4 grudnia ubr., objęło 14 zawodników. Właśnie z tej grupy wyłoniono reprezentację Polski. Wszyscy nasi kolaryści mieli odpowiednie warunki treningowe i odpowiednią ilość startów. Ostatnie wywiady, że są w dobrej formie. Ryszard Szurkowski liczy, że wice, że zaprezentują bogatą i pełną gamę swych możliwości.

Kto znalazł się w naszej drużynie? Oto krótkie sylwetki reprezentantów Polski: Paweł Bartkowiak (ur. 1962 r.) — Unia Leszno, w ubiegłym

TABELA GRUPY II:			
1. RFN	10-0	18-4	
2. Portugalia	8-4	8-7	
3. Szwecja	4-4	7-4	
4. CSRS	4-4	8-8	
5. Malta	1-11	3-20	

Nastąpił w meczu w grupie VII Włoch wygrała z Hiszpanią 3:0 (10 min.). Bramki zdobyli: Rush — 2 (43 i 65 min.) i Hughes (63 min.).

Walczący w pełni zrewanżowali się Hiszpanom za porażkę w Madrycie 0:3. Przez niemal 90 min. mecz zdecydowanie przeważała Turcja, zdobyła 2:1. Przybliżyli się do wyjazdu na mistrzostwa.

Strzelców dwóch bramek Ian Rush w 24. i 52. min. w barwach Wali zdobył 11 gol. (PAP — dtd)

Klasa okręgowa

Grupa I: Sokół Grudusk 1:0, MKS Płock 1:0, Mazovia Ciechanów 2:0, Nowe Ostrołęka 1:0, Olimpia Zambrów 2:0, Warmia Grajewo 2:0, Sparta Sępólno 2:1, Ostrovia Ostrow Maz. — Grom Czerwony Bór 1:1, ZWAR Przasnysz — Makowianka Maków 3:3, LKS Łomża — Elektryk Radziejew 2:4. Mecz sędził Mazowiec 2:3.

TABELA			
1. Narew	32:4	66:9	
2. Grom	27:9	43:14	
3. Ostrovia	23:11	40:20	
4. Elektryk	22:14	38:40	
5. Mazovia	21:13	50:33	
6. Przasnysz	21:11	38:21	
7. Olimpia	20:14	41:21	
8. Makowianka	19:13	35:27	
9. Płock	15:19	35:51	
10. Sokół	12:22	20:48	
11. Warmia	8:28	23:45	
12. Orzeł	8:23	19:47	
13. Sparta	7:25	22:73	
14. LKS II	5:39	21:57	

Grupa II: Mazowiec 2:1, Znicz Pila Piska — Rominta Goldap 3:0 (w przy stanie 1:1 zawodnik Rominta otrzymał czerwony karton i jego koleżki zostały z boiska). Kormoran Bystry — Mazur Pisz 0:1, Mazur II Elż — Mazur Augustów 0:2.

TABELA			
1. Sniardwy	30:0	59:5	
2. Mazur P.	29:8	37:14	
3. Mazur II	17:11	24:17	
4. Kormoran	17:13	33:29	
5. Sparta	16:16	19:27	
6. Mazowiec	15:14	30:26	
7. Znicz	14:19	18:27	
8. Mamry	12:18	19:24	
9. Wikry II	11:17	15:37	
10. Rominta	9:21	17:27	
11. Czarń	8:23	21:39	
12. Mazur II	7:21	18:41	(dtd)

Maj obitował będzie w różne regionalne imprezy brydżowe. W dniach 2, 9, 17 i 20 odbędą się w czterech fazach eliminacji Mistrzostw Polski parami (Fluta Szklana, Białystok), początek zawodów o godz. 17.30 w hotelu robotniczym. Jeszcze w tym samym miesiącu rozegrany zostanie finał województwa, do którego zakwalifikuje się jedna czwórka najlepszych par z eliminacji. Do półfinału krajowego awansują z Okręgu Białostockiego trzy najlepsze pary.

11 maja w Domu Kultury w Sokółce odbędzie się brydżowy turniej par. Następnego dnia przewidziano dla Rejonowy Turniej „Retur” w Łomżyńskich Zakładach Przemysłu Bawełnianego

torze Krylatskoje. Następnie, po ponownej lotniczej podróży, staną do walki w naszym kraju, skąd udadzą się do NRD. Zakończenie 38 Wyścigu Pokoju nastąpi 22 bm. w Berlinie.

Na ostatnich obradach Komitetu Organizacyjnego, poświęconemu staru przygotowań polskich miast — gospodarzy etapów: Bielecka-Biała, Częstochowa, Warszawa i Szczecin — przedstawiona została szóstka kolaryz, którzy reprezentować będą nasz kraj w tegorocznym wyścigu.

Trener Ryszard Szurkowski stwierdził, że przygotowani, mi, które rozpoczął się 4 grudnia ubr., objęło 14 zawodników. Właśnie z tej grupy wyłoniono reprezentację Polski.

Wszyscy nasi kolaryści mieli odpowiednie warunki treningowe i odpowiednią ilość startów. Ostatnie wywiady, że są w dobrej formie. Ryszard Szurkowski liczy, że wice, że zaprezentują bogatą i pełną gamę swych możliwości.

Kto znalazł się w naszej drużynie? Oto krótkie sylwetki reprezentantów Polski: Paweł Bartkowiak (ur. 1962 r.) — Unia Leszno, w ubiegłym

W tym razem pogoda nie dopisała. Natomiast lekkoatleci postarali się dostarczyć trochę emocji w tradycyjnym mityngu — zorganizowanym przez białostockie Juwenie z okazji Święta Pracy.

Największe zainteresowanie na stadionie w Zwierzycu wywołały biegi główne o puchar prezydenta Białostocka. Tu milo walczyli na dystansie 1000 m. Zwyciężyła Pikułska (Podlasie) — 2:58,0; przed Siniuch (Legia W-wa) — 2:58,8; Łochnicka (Jagiellonia) — 3:09,7. W biegu na 3000 m triumfował Gregorczyk (nie stowarzyszony) — 8:24,0 przed Mydlarzem (nie stowarzyszony) — 8:24,8 i Sacharczkiem (ZSZ Hajnówka) — 8:25,4.

Ciekawsze rezultaty zwycięzców. Kobiety: Kula: Salińska (Podlasie) — 14:64; 100 m Dziekońska (Zorza Łomża) — 12:5; dysk Jarzabka (Juwenia) — 42:69.

Mężczyźni: Dysk Trusiewicz (Juwenia) — 46:61; młot Dzwigaj (nie stowarzyszony) — 55:50; w dal Bedenienk (Juwenia) — 6:98; oszczep Urban (ZSMech. Łapy) — 60:84; wzmoc. Szalecki (Podlasie) — 2:05.

Ponad 200 zawodników i zawodniczek wzięło udział w zawodach lekkoatletycznych otwierających sezon w Łomży.

Ciekawski wyniki. Dziewcząt: w dal i kula — 1. Barbara Czapko (ŁO Łomża) — 5:44 i 9:58; oszczep — 1. Dorota Śmiarowska (ŁO Łomża) — 41:6; 100 m — 1. Iwona Dziekońska (ŁO Łomża) — 13:2; młociński oszczep — 1. Marieta Bargiełska (SP 4) — 31:10.

Mężczyźni: w dal — 1. Maciej Bogdan (ŁO Łomża) — 6:52; oszczep — 1. Józef Brzozowski (SP 4) — 48:92; juniorski — oszczep — 1. Marek Mazur (ZSZ Drzew. Łomża) — 53:72. (dtd)

W tym samym miesiącu rozegrany zostanie finał województwa, do którego zakwalifikuje się jedna czwórka najlepszych par z eliminacji. Do półfinału krajowego awansują z Okręgu Białostockiego trzy najlepsze pary.

11 maja w Domu Kultury w Sokółce odbędzie się brydżowy turniej par. Następnego dnia przewidziano dla Rejonowy Turniej „Retur” w Łomżyńskich Zakładach Przemysłu Bawełnianego

„Narew” (początek godz. 18). Spotykają się na nim zawodnicy z całego regionu (podobnie jak 25-26 maja w Giżycku), którzy ze sobą ubiegają się o zwycięstwo w całym cyklu rozgrywek „Retur”. Zwycięzcą będzie „północna” impreza w Augustowie.

18 i 19 maja kolejna okazja zmierzenia siły w rozgrywkach i liczący trafił na turnieju par i turnieju drużynowym o puchar białostockiego „Białostocka”. I choć odwołano zostało jedno z cyklicznych spotkań z serii „Grand Prix Białostocka 1980” (to z 7 maja) i tak wybrój imprez jest wyjątkowo bogaty. I tempo zmagani przy brydżowych stołkach soroszą tylko najwytrzymsi, (apo)

rocznym Wyścigu Pokoju wywalczył 27 miejsce, wszechstronny kolaryz, dobry w jeździe na czas i drużynowej oraz w górach.

Marek Kulas (1963 r.) — Flota Gdynia, debiutant w Wyścigu Pokoju, dobry w górach i jeździe na czas, lubi zaryzykować.

Marek Leśniewski (1963 r.) — Legia W-wa, debiutant w Wyścigu Pokoju, dobry w jeździe na czas i drużynowej, najlepiej z polskich kolaryz umie finansować z pelotonu.

Andrzej Mierzejewski (1963 r.) — Agrom Toruń, w Wyścigu Pokoju — 15 miejsce (1963 r.) i 29 miejsce (1964 r.), najbardziej doświadczony z naszej drużyny.

Lech Piasiecki (1961 r.) — Orleja Gorzów, w Wyścigu Pokoju w 1963 r. — 56 miejsce, kapitan drużyny, najwzrostniejszą z całej szóstki.

Zdzisław Wrona (1962 r.) — wychowanek Słży Sokoła w trakcie zmian klubowych, debiutant w Wyścigu Pokoju, bardzo szybki.

Rezerwowymi są: Marek Sierszyński i Zbigniew Ludwiński. (dk)

W tym samym miesiącu rozegrany zostanie finał województwa, do którego zakwalifikuje się jedna czwórka najlepszych par z eliminacji. Do półfinału krajowego awansują z Okręgu Białostockiego trzy najlepsze pary.

11 maja w Domu Kultury w Sokółce odbędzie się brydżowy turniej par. Następnego dnia przewidziano dla Rejonowy Turniej „Retur” w Łomżyńskich Zakładach Przemysłu Bawełnianego

„Narew” (początek godz. 18). Spotykają się na nim zawodnicy z całego regionu (podobnie jak 25-26 maja w Giżycku), którzy ze sobą ubiegają się o zwycięstwo w całym cyklu rozgrywek „Retur”. Zwycięzcą będzie „północna” impreza w Augustowie.

18 i 19 maja kolejna okazja zmierzenia siły w rozgrywkach i liczący trafił na turnieju par i turnieju drużynowym o puchar białostockiego „Białostocka”. I choć odwołano zostało jedno z cyklicznych spotkań z serii „Grand Prix Białostocka 1980” (to z 7 maja) i tak wybrój imprez jest wyjątkowo bogaty. I tempo zmagani przy brydżowych stołkach soroszą tylko najwytrzymsi, (apo)

W tym samym miesiącu rozegrany zostanie finał województwa, do którego zakwalifikuje się jedna czwórka najlepszych par z eliminacji. Do półfinału krajowego awansują z Okręgu Białostockiego trzy najlepsze pary.

11 maja w Domu Kultury w Sokółce odbędzie się brydżowy turniej par. Następnego dnia przewidziano dla Rejonowy Turniej „Retur” w Łomżyńskich Zakładach Przemysłu Bawełnianego

„Narew” (początek godz. 18). Spotykają się na nim zawodnicy z całego regionu (podobnie jak 25-26 maja w Giżycku), którzy ze sobą ubiegają się o zwycięstwo w całym cyklu rozgrywek „Retur”. Zwycięzcą będzie „północna” impreza w Augustowie.

11 maja w Domu Kultury w Sokółce odbędzie się brydżowy turniej par. Następnego dnia przewidziano dla Rejonowy Turniej „Retur” w Łomżyńskich Zakładach Przemysłu Bawełnianego

„Narew” (początek godz. 18). Spotykają się na nim zawodnicy z całego regionu (podobnie jak 25-26 maja w Giżycku), którzy ze sobą ubiegają się o zwycięstwo w całym cyklu rozgrywek „Retur”. Zwycięzcą będzie „północna” impreza w Augustowie.

18 i 19 maja kolejna okazja zmierzenia siły w rozgrywkach i liczący trafił na turnieju par i turnieju drużynowym o puchar białostockiego „Białostocka”. I choć odwołano zostało jedno z cyklicznych spotkań z serii „Grand Prix Białostocka 1980” (to z 7 maja) i tak wybrój imprez jest wyjątkowo bogaty. I tempo zmagani przy brydżowych stołkach soroszą tylko najwytrzymsi, (apo)

18 i 19 maja kolejna okazja zmierzenia siły w rozgrywkach i liczący trafił na turnieju par i turnieju drużynowym o puchar białostockiego „Białostocka”. I choć odwołano zostało jedno z cyklicznych spotkań z serii „Grand Prix Białostocka 1980” (to z 7 maja) i tak wybrój imprez jest wyjątkowo bogaty. I tempo zmagani przy brydżowych stołkach soroszą tylko najwytrzymsi, (apo)

SPORTAR
Sportowcy uczcili Święto Pracy

Jak co roku kolumna sportowa kończyła 1-Majową manifestację. Maszerowali w obcieniu tych, którzy oklają ją ich na wszystkich arenach. Na czele sportowej kolumny w Białymstoku białoczerwoną flagę niesł bokser stoczek Gwardii — Sławomir Micewicz w asyście 10-letniej koszykarki Włóknarza — Krystyny Malinowskiej Krystyny Krejzy.

Po pochodzie sportowcy udali się na boiska. W całym regionie odbyło się wiele imprez z udziałem przedstawicieli różnych dyscyplin.

NA ZDJĘCIU: fragment kolumny sportowej pierzastego pochodu w Białymstoku; przemarsz młodych dołków Gwardii.

Fot. ZDZISŁAW LENKIEWICZ

W Rumunii

Porażka i zwycięstwo koszykarek Włóknarza

Z Rumunii powrócił koszykarz białostocki Włóknarza gdzie rozegrał dwa towarzyskie mecze. Turniej odbył się w Focsani mieście liczącym około 100 tys. mieszkańców. W pierwszym meczu koszykarki Włóknarza przegrały 61:63 (23:31) z wicemistrzem Rumunii Volnią Bukareszt. W meczu tym najlepiej zaprezentowała się w zespole Włóknarza Krystyna Malinowska i Elżbieta

Moskowska. Białostocka stała się w Rumunii bez Elżbiety Stankiewicz, Barbary Zawadzkiej i Teresy Dotyżalskiej. W drugim meczu Włóknarza przegrała 61:63 (23:31) z wicemistrzem Rumunii Volnią Bukareszt. W meczu tym najlepiej zaprezentowała się w zespole Włóknarza Krystyna Malinowska i Elżbieta

Przed XII OSM

Zrobiliśmy krok do przodu

W dniach 2-30 maja na arenach sportowych Wrocławia rozegrane zostaną dwa części XII Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży w stolicy Dolnego Śląska ponad 8 tys. zawodników i zawodniczek rywalizować będą w sportach halowych.

Do Wrocławia ujadą się także zespoły reprezentacji województwa naszego regionu. O sportowcach komuniści tu pisaliśmy. A jakie będą zespoły Białostocka, szachistów i szachistek, w tym o tym pytaliśmy zwierzchników do wiceprezesa WFS w Białymstoku — Kazimierza Kusnieka i WFS w Suwałkach — Lecha Iwanowskiego.

W stolicy Dolnego Śląska wystąpi ponad 60-osobowa ekipa woj. białostockiego. Stanowią ją dwadzieścia cztery zespoły indywidualne, dwadzieścia zespołów drużynowych i dwadzieścia zespołów mieszanych.

W tym samym miesiącu rozegrany zostanie finał województwa, do którego zakwalifikuje się jedna czwórka najlepszych par z eliminacji. Do półfinału krajowego awansują z Okręgu Białostockiego trzy najlepsze pary.

11 maja w Domu Kultury w Sokółce odbędzie się brydżowy turniej par. Następnego dnia przewidziano dla Rejonowy Turniej „Retur” w Łomżyńskich Zakładach Przemysłu Bawełnianego

„Narew” (początek godz. 18). Spotykają się na nim zawodnicy z całego regionu (podobnie jak 25-26 maja w Giżycku), którzy ze sobą ubiegają się o zwycięstwo w całym cyklu rozgrywek „Retur”. Zwycięzcą będzie „północna” impreza w Augustowie.

18 i 19 maja kolejna okazja zmierzenia siły w rozgrywkach i liczący trafił na turnieju par i turnieju drużynowym o puchar białostockiego „Białostocka”. I choć odwołano zostało jedno z cyklicznych spotkań z serii „Grand Prix Białostocka 1980” (to z 7 maja) i tak wybrój imprez jest wyjątkowo bogaty. I tempo zmagani przy brydżowych stołkach soroszą tylko najwytrzymsi, (apo)

W tym samym miesiącu rozegrany zostanie finał województwa, do którego zakwalifikuje się jedna czwórka najlepszych par z eliminacji. Do półfinału krajowego awansują z Okręgu Białostockiego trzy najlepsze pary.

11 maja w Domu Kultury w Sokółce odbędzie się brydżowy turniej par. Następnego dnia przewidziano dla Rejonowy Turniej „Retur” w Łomżyńskich Zakładach Przemysłu Bawełnianego

„Narew” (początek godz. 18). Spotykają się na nim zawodnicy z całego regionu (podobnie jak 25-26 maja w Giżycku), którzy ze sobą ubiegają się o zwycięstwo w całym cyklu rozgrywek „Retur”. Zwycięzcą będzie „północna” impreza w Augustowie.

11 maja w Domu Kultury w Sokółce odbędzie się brydżowy turniej par. Następnego dnia przewidziano dla Rejonowy Turniej „Retur” w Łomżyńskich Zakładach Przemysłu Bawełnianego

„Narew” (początek godz. 18). Spotykają się na nim zawodnicy z całego regionu (podobnie jak 25-26 maja w Giżycku), którzy ze sobą ubiegają się o zwycięstwo w całym cyklu rozgrywek „Retur”. Zwycięzcą będzie „północna” impreza w Augustowie.

18 i 19 maja kolejna okazja zmierzenia siły w rozgrywkach i liczący trafił na turnieju par i turnieju drużynowym o puchar białostockiego „Białostocka”. I choć odwołano zostało jedno z cyklicznych spotkań z serii „Grand Prix Białostocka 1980” (to z 7 maja) i tak wybrój imprez jest wyjątkowo bogaty. I tempo zmagani przy brydżowych stołkach soroszą tylko najwytrzymsi, (apo)

18 i 19 maja kolejna okazja zmierzenia siły w rozgrywkach i liczący trafił na turnieju par i turnieju drużynowym o puchar białostockiego „Białostocka”. I choć odwołano zostało jedno z cyklicznych spotkań z serii „Grand Prix Białostocka 1980” (to z 7 maja) i tak wybrój imprez jest wyjątkowo bogaty. I tempo zmagani przy brydżowych stołkach soroszą tylko najwytrzymsi, (apo)

W tym samym miesiącu rozegrany zostanie finał województwa, do którego zakwalifikuje się jedna czwórka najlepszych par z eliminacji. Do półfinału krajowego awansują z Okręgu Białostockiego trzy najlepsze pary.

11 maja w Domu Kultury w Sokółce odbędzie się brydżowy turniej par. Następnego dnia przewidziano dla Rejonowy Turniej „Retur” w Łomżyńskich Zakładach Przemysłu Bawełnianego

„Narew” (początek godz. 18). Spotykają się na nim zawodnicy z całego regionu (podobnie jak 25-26 maja w Giżycku), którzy ze sobą ubiegają się o zwycięstwo w całym cyklu rozgrywek „Retur”. Zwycięzcą będzie „północna” impreza w Augustowie.

18 i 19 maja kolejna okazja zmierzenia siły w rozgrywkach i liczący trafił na turnieju par i turnieju drużynowym o puchar